

GŁOS POMORZA

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok XXIV Nr 228 (7465)

KOSZALIN, ŚLUPSK. Środa, 15 października 1975 r.

A B Cena 1 zł



Jak już informowaliśmy, 13 bm. w Gdańsku Edward Gierek i Piotr Jaroszewicz spotkali się z przedstawicielami gospodarki morskiej województw: elbląskiego, gdańskiego, koszalińskiego, słupskiego i szczecińskiego. W spotkaniu uczestniczyli także Edward Babiuch i Stanisław Kania. (szczegóły z przebiegu tego spotkania zamieszczamy na str. 3).

CAF - Ukulewski - telefoto

POSIEDZENIE BIURA POLITYCZNEGO KC PZPR

BIURO Polityczne KC PZPR na wczorajszym posiedzeniu dokonało o ceny realizacji zadań społeczno-gospodarczych za 3 kwartały br.

Stwierdzono, że utrzymuje się wysoka dynamika produkcji w przemyśle i budownictwie, osiągana m. in. dzięki przyspieszeniu tempa wzrostu wydajności pracy oraz pomyślnej realizacji produkcji dodatkowej. Pozytywnie oceniono przebieg zobowiązań

załóg robotniczych podejmowanych dla uczczenia VII Zjazdu partii. W wyniku tego wartość zgłoszonej dotychczasowej produkcji we wrześniu powiększyła się o dalsze 500 mln zł.

W ostatnich miesiącach nastąpiło zwolnienie tempa wzrostu zatrudnienia oraz pewna poprawa w gospodarowaniu funduszem plac. Konieczne jest dalsze umacnianie

(dokończenie na str. 2)

Przewodniczący Rady Państwa PRL złoży wizytę w Iraku

Na zaproszenie sekretarza generalnego kierownictwa międzynarodowego Odrodzenia Arabskiego BAAS, prezydenta Republiki Iraku Ahmeda Hasana el Bakra, członek Biura Politycznego Komitetu Centralnego

go Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, przewodniczący Rady Państwa PRL Henryk Jabłoński złoży oficjalną, przyjacielską wizytę w Iraku w dniach od 20 do 23 października br. (PAP)

WIZYTY, ROZMOWY I SPOTKANIA

WITAMY W POLSCE

Wczoraj przybył z oficjalną wizytą do Polski minister spraw zagranicznych Holandii Max van der Stoep z małżonką.

Powitanie gości odbyło się w Gdańsku, skąd po południu przybyli oni do Warszawy. W stolicy rozpoczęły się polsko-holenderskie rozmowy prowadzone przez ministrów spraw zagranicznych obu krajów Stefana Olszowskiego i Maxa van der Stoepa.

x o x

Na zaproszenie ministra zdrowia i opieki społecznej, wczoraj przybył do Polski członek Kongresu USA - Clement Zablocki.

W czasie kilkudniowego pobytu w naszym kraju m. in. weźmie on udział w uroczystości poświęcenia kamienia węgielnego pod ośrodek rehabilitacji leczniczej dzieci Instytutu Pediatry Akademii Medycznej w Krakowie budowanego przez resort zdrowia przy współudziale strony amerykańskiej. (PAP)

NAGRODY DLA NAUCZYCIELI

Narodowy Bank Polski, w uznaniu dla opiekunów Szkolnych Kas Oszczędności PKO - nauczycieli, dyrektorów szkół oraz pracowników nadzoru pedagogicznego przyznał z okazji Dnia Nauczyciela zasłużonym działaczom ruchu oszczędnościowego wśród młodzieży szkolnej 51 złotych i 100 srebrnych odznak SKO oraz milion złotych na nagrody. (PAP)

Prezydent Francji Giscard d'Estaing przybył do ZSRR

Wczoraj na zaproszenie Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i rządu radzieckiego przybył do Moskwy z oficjalną wizytą prezydent Francji Valéry Giscard d'Estaing z małżonką.

Na lotnisku Wnukowo prezydenta Francji powitali sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Nikołaj Podgornij, przewodniczący Rady Ministrów, Aleksiej Kosygin i inne oficjalne osobistości.

(PAP)

Konferencje partyjne wytyczają zadania na dziś i jutro

(Inf. wł.). W województwach koszalińskim i słupskim trwa kolejny etap kampanii przedzjazdowej. Odbywają się gminne i miejskie konferencje partyjne. Bilansuje się na nich w atmosferze twórczej dyskusji dokonania społeczne i gospodarcze zakładów pracy, środowisk, poszczególnych gmin i miast.

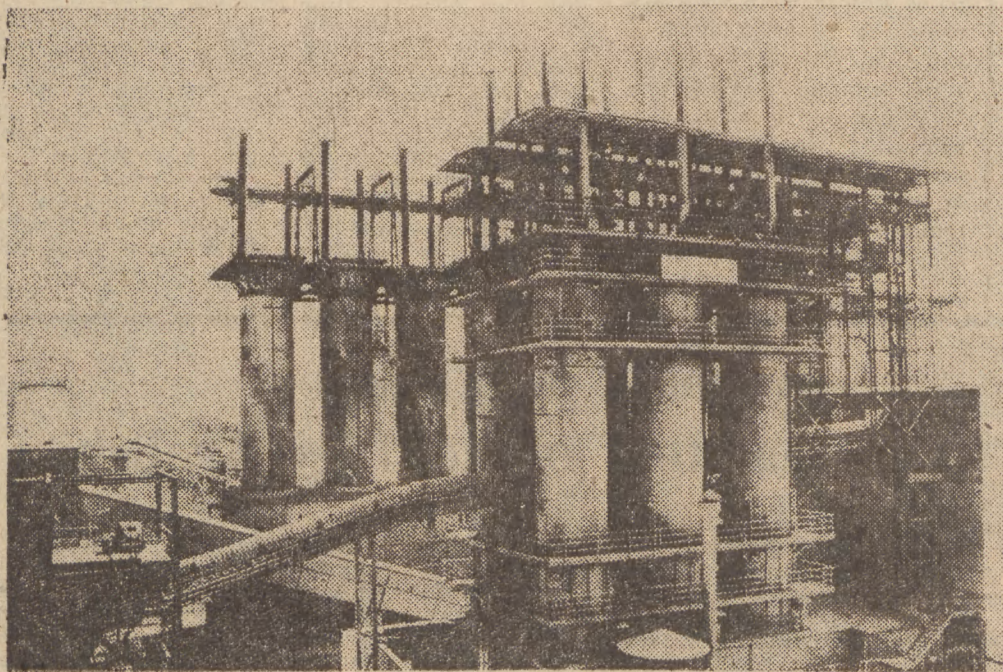
W woj. słupskim odbyło się już



7 miejskich i gminnych konferencji, a także 3 zebrania ogólnogminne.

Partyjne debaty toczyły się w Daminicy, Bruszkowie Wielkim, Studzienicach, Trzebielinie, Duninowie, Kołbylnicy, Konarzynach, Zabnie, Kołczygłowach i Lebie. Zarówno w referatach Egzekutywy jak i w dyskusji zwraca się uwagę na dotychczasowe dokonania w okresie międzyzjazdowym, precyzuje się konkretne zadania na najbliższą przyszłość. Wytyczne na VII Zjazd PZPR są podstawowym tematem dyskusji, inspirowane do nowych inicjatyw. Deklaracje zwiększenia produkcji rolnej przedłożył już m. in. rolnicy z Wierszyna w gminie Kołczygłowy, pracownicy SHR w Redzikowie i Jeżewicach, załoga PGR Żelazno w gminie Smołdzino.

(dokończenie na str. 2)



Największa w NRD odkrywkowa kopalnia wapienia uruchomiona w Elbingerode w 1972 r. w kooperacji z 4 socjalistycznymi krajami: Polską, CSRS, ZSRR i Rumunią, jest częścią wielkiego kombinatu produkującego na potrzeby m. in. przemysłu chemicznego, materiałów budowlanych, nawozów sztucznych, cementowni itp. Dziennie kombinat przerabia 12 tys. ton wapienia.

Na zdjęciu: zbudowane w Polsce i smontowane przez polskich specjalistów piece zapewniające lepszych parametrów ekonomicznych i technologicznych niż przewidywał kontrakt. Są to jedne tego typu piece w NRD.

CAF - ADN

PRACE KOMISJI KONGRESOWEJ ZSL

W siedzibie NK ZSL odbyło się posiedzenie Komisji Kongresowej. Przyjęto projekt uchwały kongresowej, którą wraz ze zgłoszonymi uwagami i propozycjami postanowiono przedstawić do zatwierdzenia na najbliższym posiedzeniu plenarnym Naczelnego Komitetu ZSL.

Na wiaząc do toczącej się ogólnonarodowej dyskusji nad Wytycznymi KC PZPR na VII Zjazd partii prezes NK ZSL Stanisław Gucwa wskazał na potrzebę dalszego aktywnego udziału członków i organizacji stronnictwa w tej ogólnonarodowej debacie

w której ramach ZSL pragnie wnieść swój wkład w dalszy dynamiczny rozwój społeczno-gospodarczy kraju, a zwłaszcza wsi i rolnictwa. Powszechnej dyskusji w szeregach stronnictwa a następnie nad Wytycznymi powinna towarzyszyć ogólna mobilizacja członków ZSL wokół wspólnych poczynań z organizacjami partyjnymi w dziedzinie wykorzystywania rezerw produkcyjnych w rolnictwie, upowszechniania nowoczesnych metod gospodarowania i w realizacji czynów społecznych i produkcyjnych (PAP)

PAWILONY HANDLOWE... Z GIPSU

Gips, niezbyt popularny dotychczas materiał, coraz śmielej wkracza na nasze budowy. W kilku miastach na terenie kraju m. in. w Gdańsku i Łodzi wybudowano nowoczesne pawilony handlowe z prefabrykowanych elementów gipsowych, wytwarzanych w kombinacie „Dolina Nidy” w Gackach. Zastosowanie w budowie wnętrza elementy gipsowe obniżyły koszty i poprawiły estetykę placówek handlowych.

Zakłady „Dolina Nidy” produkują bogaty asortyment wyrobów gipsowych. Dużym popytem w kraju i za granicą cieszą się bloki „Promonta” oraz płyty gipsowe tzw. suche tynki. Powodzenie mają także płyty typu „plaster pazerel” do budowy ścian działowych i płyty dźwiękochłonne. (PAP)



Jak informuje IMGW dziś w kraju w województwach północno-wschodnich będzie zachmurzenie na ogół umiarkowane. Na pozostałym obszarze zachmurzenie duże i miejscami opady deszczu. Temp. maks. od 10 st. na północy do 18 st. na południu. Wiatry umiarkowane i dość silne południowo-wschodnie i południowe.

W TELEGRAFICZNYM SKRÓCIE

▲ W Moskwie odbyło się posiedzenie Rady Ministrów ZSRR, na którym wysłuchano informacji o przebiegu prac nad projektem głównych kierunków rozwoju gospodarki narodowej ZSRR na lata 1976-1980. Omówiono także wyniki wykonania państwowego planu rozwoju gospodarki w okresie styczeń - wrzesień 1975 r. oraz projekty państwowego planu gospodarczego na 1976 r. Produkcja przemysłowa wzrosła od stycznia do września, w porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku, o 7,8 proc., przy czym roczny plan przewiduje wzrost o 6,7 proc.

▲ W Moskwie rozpoczęło się 73. posiedzenie Komitetu Wykonawczego RWPG, w którym biorą udział wicepremierzy krajów członkowskich.

Uczestnicy obrad omówili sprawozdanie stałej komisji RWPG ds. przemysłu maszynowego na temat głównych kierunków jej pracy w latach 1976-1980, wysłuchali referatu o działalności organizacji „Intermetal” oraz omówili inne zagadnienia dotyczące rozszerzenia i pogłębienia współpracy gospodarczej krajów RWPG. Obrady trwają.

▲ Po zakończeniu wizyty delegacji partyjno-państwowej NRD z I sekretarzem KC SED Erichem Honeckerem na czele w ZSRR w dniach 6-13 października, ogłoszono wspólny komunikat. W komunikacie wskazuje się na doniosłą rolę jaką państwa socjalistyczne odegrały w umocnieniu pokoju na całym świecie.

▲ Na zaproszenie premiera Abd As-Salama Dżalluda do Libii przybył z 3-dniową wizytą premier Czechosłowacji Lubomir Štrougal.

▲ Odbijający podróż po krajach azjatyckich premier Jugosławii Džemal Bijedić zakończył 3-dniową oficjalną wizytę w Singapurze i we wtorek rano udał się do Indii. Poprzednio prowadził on rozmowy w Hanoi, Pekinie i Kolombo.

▲ Wczoraj rozpoczęła się w Moskwie VI sesja radziecko-kubańskiej komisji międzyrządowej do spraw współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej. Sesja podsumuje wyniki współpracy między obu krajami i wytyczy sposoby jej rozszerzenia z uwzględnieniem nowych pięcioletnich planów rozwoju gospodarki (1976-1980).

▲ Prezydent USA, Gerald Ford podpisał przedwczoraj powziętą w ubiegłym tygodniu przez Kongres decyzję, aprobującą wysłanie na Półwysep Synajski 200 amerykańskich specjalistów, którzy będą obsługiwać stacje wczesnego ostrzegania.

R. Chandra za surowymi sankcjami wobec rasistów Rodezji Pd i RPA

NOWY JORK. Na forum Komitetu do Spraw Powiernictwa i Obszarów Niesamodzielnych Zgromadzenia Ogólnego ONZ, który rozpatruje sprawy Namibii i Rodezji Południowej, wystąpiła delegacja Światowej Rady Pokoju. Sekretarz generalny Światowej Rady Pokoju Romesh Chandra oświadczył, iż walka o niepodległość Zimbabw (afrykańska nazwa Rodezji Południowej) jest dzisiaj najważniejszą sprawą narodów walczących o samo stanowienie i niepodległość. Podkreślając, iż SRP udziela całkowitego poparcia ruchom wyzwolenia uznanym przez ONZ, Romesh Chandra oświadczył, że Rada potępia jednocześnie te państwa, które w taki lub inny sposób łamią sankcje ONZ przeciwko rasistowskiemu reżimowi białej

mnijomości w Rodezji Południowej.

Sekretarz generalny SRP zwrócił się z apelem do rządu Wielkiej Brytanii, aby podjął skuteczne kroki umożliwiające utworzenie w Zimbabwie rządu demokratycznego i wezwał do położenia kresu łamaniu sankcji Rady Bezpieczeństwa wobec Rodezji. Sekretarz generalny SRP poinformował komitet ONZ, iż Rada zamierza zwołać w 1976 roku światową konferencję przeciwko polityce apartheidu. Zwracając uwagę, iż klimat odprężenia na świecie wywiera pozytywny wpływ i sprzyja walce narodów o samostanowienie i niepodległość, przewodniczący SRP wezwał Radę Bezpieczeństwa ONZ do zastosowania obowiązkowego embarga na dostawy broni dla Republiki Południowej Afryki. (PAP)

4 LATA WIEZIENIA ZA 60 LIRÓW

RZYM (PAP). Za odmowę wykupienia przed 20 laty biletu kolejowego wartości 60 lirów, obecnie 55-letni Antonio Giordano, został skazany na 4 lata więzienia.

Giordano, który 2 marca 1954 roku wyemigrował z Turynu do RFN jeszcze przed wyjazdem jadąc pociągiem na terenie Włoch nie wykupił biletu. Wezwany przez konduktora do uszczerbku należności, robotnik będący pod wpływem alkoholu, poturbował go i zagroził wyrzuceniem przez okno. W 1955 r. Giordano został zaocznie skazany na 9 miesięcy więzienia. Mieszający przez cały ten czas na terenie RFN, Giordano myślał, że sprawę dawno już zapomniano. Postanowił więc spędzić w tym roku wakacje w swym kraju rodzinnym. Na granicy jednak aresztowano go i ponownie postawiono w stan oskarżenia.

Siostry syjamskie

Ekipie chirurgów południowo-wietnamskich udało się rozdzielić dwie siostry syjamskie urodzone 6 km. które były zrośnięte kręgosłupem. Jakkolwiek podczas operacji wystąpiły pewne trudności z pracą serca jednej z dziewczyn, to obecnie stan noworodków nie budzi obaw. (PAP)

PARYŻ (PAP). Sytuacja w Bejrucie nie jest jeszcze całkowicie ustabilizowana. W poniedziałek wieczorem na wschodnim przedmieściu tego miasta doszło do starć zbrojnych między bojówkami falangistów a Palestyńczykami z obozu Tel Zatar, jednego z największych w rejonie stolicy Libanu. Policja libańska podała, że w wyniku walk co najmniej 14 osób poniosło śmierć, a 25 zostało rannych. Obie strony użyły różnego rodzaju broni, m. in. moździerzy i rakiet.

Rząd libański podjął na szeroką skalę wysiłki zmierzające do rozwiązania konfliktu w tym kraju. Oficjalnie potwierdził swój udział w konferencji ministrów spraw zagranicznych członkowskich państw Ligi Arabskiej, która rozpoczęła się 14 bm. w Kairze. Tematem konferencji, zapropionowanej przez Kuwejt jest sytuacja w Libanie. Większość krajów arabskich, m. in. Irak i Jemen Południowy, opowiedziały się za konferencją. Natomiast

POSIEDZENIE BIURA POLITYCZNEGO KC PZPR

(dokończenie ze str. 1)

nie tych pozytywnych tendencji.

Przy wysokiej dynamice produkcji przemysłowej występują jednak opóźnienia w realizacji zadań planu w niektórych grupach wyrobów. W związku z tym wskazano na konieczność terminowej realizacji zadań produkcyjnych, w ujęciu ilościowym i asortymentowym oraz na potrzebę kierowania zwiększonej w okresie przedjazzowym aktywności produkcyjnej, na wzrost produkcji wyrobów poszukiwanych na rynku wewnętrznym i w eksporcie.

W celu zapewnienia pomysłnej realizacji zadań społeczno-gospodarczych w IV kwartale br. konieczne jest

kontynuowanie działań zmierzających do utrzymania wysokiego rytmu pracy w całej gospodarce, poprawa gospodarki kadrami, dyscyplinowa nie wypląt z funduszu plac, usprawnienie procesów inwestycyjnych. Konieczne jest także pełne wykonanie planu skupu produktów rolnych, dalsza poprawa zaopatrzenia rynku, intensyfikacja eksportu oraz zabezpieczenie odpowiednich rezerw materiałów, surowców i produkcji w toku, niezbędnych dla utrzymania wysokiego tempa produkcji na przełomie bieżącego i przyszłego roku.

Biuro Polityczne dokonało oceny perspektywy rozwoju „programu elektronizacji gospodarki narodowej do 1990 r. oraz bezpośrednio z nim

związanego rządowego programu badawczo-rozwojowego w dziedzinie materiałów i podzespołów dla potrzeb elektronizacji. Programy te wytyczają kierunek i tworzą warunki dla kompleksowego rozwoju prac badawczych, wdrażania ich wyników oraz rozwoju produkcji przemysłu elektronicznego. Rozwój elektroniki wpłynie korzystnie na zwiększenie ilości i wzbogacenie asortymentu artykułów produkowanych na potrzeby rynku.

Elektronizacja gospodarki narodowej jest warunkiem wprowadzania w szerokim zakresie automatyzacji przemysłu, dynamizuje procesy produkcyjne, usprawnia transport, przyspiesza rozwój telekomunikacji, podnosi na

wyższy poziom dydaktykę i oświatę.

Wprowadzanie elektroniki do automatyzacji procesów produkcyjnych wpłynie również w sposób istotny na obniżenie kosztów i poprawę jakości wytwarzania oraz umożliwi dalszy szybki wzrost społecznej wydajności pracy. Biuro Polityczne zaakceptowało przedstawione programy i zaleciło ich sprawną realizację.

Biuro Polityczne wysłuchało informacji i zaaprobowało działalność delegacji polskiej na spotkaniu sekretarzy komitetów centralnych partii komunistycznych i robotniczych oraz wicepremierów rządów krajów członkowskich RWPG, które odbyło się w dniu 9 października w Moskwie. (PAP)

Konferencje partyjne wytyczają zadania na dziś i jutro

(dokończenie ze str. 1)

Kampania przedjazzowa przybiera taki kierunek o jakim mówił I sekretarz KC PZPR, tow. Edward Gierek na XVIII Plenum KC:

„Cenną cechą naszej pracy partyjnej w ostatnich latach stała się jedność myślenia i działania. Powinniśmy pracować przygotowywując do Zjazdu zadań taki kierunek i tak je organizować, aby przyniosły one możliwie najwięcej trwałych rezultatów, zarówno w kształtowaniu programu, z którym pójdziemy na Zjazd, jak też w dorobku produkcyjnym, w umacnianiu naszego państwa i w doskonaleniu pracy samej partii”.

Konferencje PZPR w miastach i gminach wybierają również delegatów na mające się odbyć w listopadzie konferencje wojewódzkie. Słup

ską organizację partyjną będzie reprezentować na konferencji 300 delegatów, a koszalińską — 262. Dotychczas w obu województwach wybrano 43 delegatów. W najbliższych dniach gminne i miejskie organizacje partyjne powierzą swoim reprezentantom następujące mandaty. W tym tygodniu odbędą się konferencje gminne w Biesiekierzu, Drawsku, Silnowie, Brzeźnie, trwają przygotowania do konferencyjnej debaty w komitetach miejskich w Drawsku, Polanowie, Darłowie i Kaliszu Pomorskim.

Podczas dyskusji na konferencjach delegaci podsumowują dotychczasowe osiągnięcia, omawiają realizację zadań wynikających z uchwały VI Zjazdu, zastanawiają się jak lepiej zorganizować pracę, jak efektywniej wykorzystać zaangażowanie członków partii dla dobra zakładów pracy, załóg, regionu. Ten

nurt dominuje w dotychczasowej, rzeczowej dyskusji. Delegaci przychodzą na konferencje z konkretnymi propozycjami i przemysleniami, z deklaracjami podjętymi w ostatnich czasach zobowiązań produkcyjnych i czynów społecznych. Wzmocniona aktywność produkcyjna — to charakterystyczna cecha atmosfery w jakiej toczy się dyskusja nad Wytycznymi, nad dalszym dynamizowaniem rozwoju regionów i kraju. Włączają się do tej dyskusji również ognia związkowe. Koszalińska WRZZ wraz ze związkami branżowymi zaktywizowała ostatnio swe działania na rzecz rozwoju ruchu współzawodnictwa racjonalizatorskiego oraz poprawy dyscypliny i organizacji pracy. O tych podstawowych czynnikach wzrostu wydajności pracy dyskutuje się często na konferencjach, związkowe inicjatywy wychodzą im naprzeciw. (ew)

Irlandia Pn

OSTRZEŻENIE IRA

Dowództwo brygady Irlandzkiej Armii Republikańskiej działającej w Belfaście ogłosiło komunikat, w którym zaгрозиło rozpoczęciem akcji skierowanej przeciwko żołnierzom i policjantom, jeżeli obecna kampania prowadzona przez armię brytyjską przeciwko ludności katolickiej będzie kontynuowana.

Oddziały wojsk brytyjskich zakończyły niedawno zakrojony na szeroką skalę operację przeciwko ludności katolickiej i członkom IRA w hrabstwie Armagh, graniczącym z Republiką Irlandzką. W komunikacie opublikowanym przez „Tymczasowe” skrzydło IRA oskarża się policję o torturowanie więźniów w III komisariatach w Belfaście. (PAP)

Sytuacja polityczna w Portugalii

Przemówienie premiera de Azevedo

LIZBONA. Przedwczoraj wieczorem premier Portugalii, Jose Pinheiro de Azevedo wygłosił obszernie przemówienie do narodu, w którym przedstawił trudną sytuację gospodarczą kraju i wezwał obywateli do wzmoczonej pracy, ograniczenia konsumpcji i jak najdalej idących oszczędności. Pre-

mier podkreślił konieczność zachowania dyscypliny rewolucyjnej. Szósty rząd tymczasowy — stwierdził następnie Pinheiro de Azevedo — będzie nadal bronił rewolucji i swego socjalistycznego programu zarówno przed atakami prawniczej reakcji, jak i przed atakami ugrupowań lewackich.

Zamachy bombowe na południu kraju

Kwatera Główna Dowództwa Okręgu Wojskowego „Południe” ogłosiła w poniedziałek wieczorem komunikat, który głosi, iż w ciągu ostatnich dni kontrewolucyjnie zbrodnicze elementy dokonały wielu zamachów bombowych na lokale jednej z centrali związkowej „Intersindical” i postępowych partii politycznych oraz na posterunki sił bez-

pieczeństwa. Dowództwo okręgu zapowiada podjęcie wszelkich wysiłków w celu wykrycia i przykrycia ukarania reakcyjnych zamachowców oraz ich politycznych inspiratorów.

Siły zbrojne — podkreśla komunikat — uczynią wszystko, aby bronić procesu rewolucyjnego przed atakami reakcji. (PAP)

KOSMONAUCI W BIAŁYM DOMU

Członkowie załogi statku kosmicznego „Sojuz” — Aleksiej Leonow i Walerij Kubaśow zostali przyjęci w Białym Domu przez prezydenta USA, Geralda Forda. W spotkaniu uczestniczyli astronauta amerykański: Thomas Stafford, Vance Brand i Donald Slayton. Witając kosmonautów, prezydent Ford podkreślił, że wejda oni do historii jako ci, którzy zapoczątkowali nową erę badań kosmicznych. Wspólny lot udowodnił — powiedział prezydent — że Związek Radziecki i Stany Zjednoczone mogą pomyślnie współpracować w badaniach kosmosu oraz w innych dziedzinach.

Manewry NATO w RFN

Na terenie Dolnej Saksonii trwają wspólne manewry wojsk RFN i USA pod kryptonimem „Straffer Zuegel”. W manewrach NATO, które potrwają do 17 bm, bierze udział 12 tys. żołnierzy RFN i 4 tys. żołnierzy amerykańskich, 1200 czołgów, 300 tys. pojazdów wojskowych oraz eskadry samolotów i śmigłowców. (PAP)

Skończyło się na strachu

Ekipy ratownicze odnalazły zdrowych i całych 24 skautów szwajcarskich, którzy — jak wczoraj informował PAP — zaginęli w Alpach. Skaucci wraz z opiekunami znajdowali się w schronisku górskim na przełęczy Groppo, na wysokości 2200 m we Włoskich Alpach.

Sytuacja w Libanie tematem obrad Ligi Arabskiej

Syria dotychczas nie potwierdziła swego udziału w niej, a Organizacja Wyzwolenia Palestyny w poniedziałek oficjalnie wykluczyła swe uczestnictwo. Niektórzy obserwatorzy wyrażają obawy o rezultaty spotkania ministrów spraw zagranicznych krajów arabskich, ponieważ zabraknie na nim przedstawicieli stron, które są bezpośrednio zainteresowane stabilizacją życia wewnętrznego w Libanie. Jak wiadomo, większość baz palestyńskich znajduje się właśnie w tym kraju, a bezpieczeństwo Syrii, biorąc pod uwagę stałe zagrożenie ze strony Izraela jest związane z sytuacją w Libanie.

Kairski dziennik „Al Ahram” poinformował o utworzeniu zjednoczonych sił arabskich, które zagwarantowałyby przerwanie ognia między rywalizującymi ze sobą ugrupowaniami w Libanie. Propozycja w tej sprawie ma być rozpatrzona na nadzwyczajnej konferencji ministrów spraw zagranicznych krajów arabskich.

Udział w konferencji biorą następujące kraje: Kuwejt, Liban, Zjednoczone Emiraty Arabskie, Sudan, Tunezja, Egipt, oba państwa jemeńskie, Katar, Jordania, Bahrajn, Oman, Algieria, Mauretania i Maroko.

● OCENA REALIZACJI ZADAŃ
SPOŁECZNO-GOSPODARCZYCH
I ZOBOWIĄZAŃ PRODUKCYJNYCH
● PRZEBIEG KAMPANII PRZEDZJAZDOWEJ

Z PRAC EGZEKUTYWY KW PZPR W SŁUPSKU

Pod przewodnictwem I sekretarza KW, tow. Stanisława Macha obradowała wczoraj Egzekutywa KW PZPR w Słupsku. Głównym tematem, który koncentrował uwagę wszystkich uczestników obrad, była ocena wykonania zadań społeczno-gospodarczych za 9 miesięcy br., ze szczególnym uwzględnieniem realizacji zobowiązań produkcyjnych. Jak wynika z przeprowadzonej analizy, nie wszystkie zadania realizowane są w sposób zadowalający. Najlepiej wykonuje swe zadania przemysł, w którym wszystkie wskaźniki relacji ekonomicznych kształtują się powyżej średnich krajowych, a na dotychczasowym poziomie utrzymuje się produkcja budownictwa. Nierównomiernie przebiega skup produktów rolnych, występują okresowe trudności i zakłócenia w produkcji rynkowej oraz organizacji zaopatrzenia ludności w niektóre artykuły przemysłowe, opał, ziemniaki, warzywa i owoce.

Rozpatrując szczegółowo sytuację w poszczególnych działach gospodarki — Egzekutywa stwierdziła m. in. konieczność przeanalizowania przyczyn niewykonania planów przez niektóre przedsiębiorstwa i organizacji gospodarczych, gdyż nawet dobre wyniki przemysłu nie są załatwiące wszystkich zakładów. Niepokój budzi sytuacja w spółdzielczości mleczarskiej i samopomocowej, w której 19 gminnych spółdzielni stale nie wykonuje swych zadań planowych. Nie zadowala też sytuacja w budownictwie, które realizuje wprawdzie swe zadania planowe i osiąga wysoką wydajność pracy, ale dynamika wzrostu produkcji nie odpowiada potrzebom, obserwuje się również niepożądany regres zatrudnienia. Pomyślnie wykonuje swe zadania Słupskie Przedsiębiorstwo Budowlane, natomiast w budownictwie rolniczym nie zostały wykonane zadania wartości 11 mln złotych.

Wiele uwagi poświęcono na wczorajszym posiedzeniu sprawom skupu produktów rolnych i zaopatrzenia lud-

ności. Egzekutywa zaakceptowała kroki podejmowane przez władze wojewódzkie dla usprawnienia skupu, transportu i zaopatrzenia rynku i zaleciła m.in. dalsze, intensywne rozwijanie skupu, wzrost dostaw od producentów rolnych, stworzenie elastycznych, społecznie celowych i ekonomicznie opłacalnych metod gospodarowania środkami transportowymi, zwłaszcza w organizacji zaopatrzenia w opał na zimę, zapewnienia niezbędnych ilości ziemniaków, warzyw i owoców dla rynku wojewódzkiego oraz usprawnienia współdziałania handlu z przemysłem województwa oraz krajowymi centralami handlowymi dla poprawy zaopatrzenia w artykuły przemysłowe.

Wysoko oceniając zobowiązania produkcyjne podejmowane przez słuńskie zakłady pracy na cześć VII Zjazdu, Egzekutywa KW zwróciła uwagę, że zobowiązania podejmowane przez zakłady zakładów, nie wykonujących planowych zadań, są składowa częścią ich powinności w odrabianiu długu wobec gospodarki narodowej.

Na wczorajszym posiedzeniu Egzekutywa przyjęła do wiadomości, że „Głównie kierunki oraz system pracy ideowo-wychowawczej w wojewódzkiej organizacji partyjnej” i zaaprobowała kierunki działania Rady Wojewódzkiej FSZMP w okresie kampanii przedzjazdowej.

Egzekutywa zatwierdziła również informacje Wydziału Organizacyjnego KW o przebiegu kampanii przedzjazdowej w organizacjach podstawowych i oddziałowych. Wszystkie POP i OOP odbyły już zebrania, rozstrzygnięto sprawy emigracji i miejskie konferencje partyjne oraz osobnoemne zebrania członków partii. Przedzjazdowa debata w słuńskiej organizacji partyjnej toczy się w atmosferze wysokiego zaangażowania członków partii i koncentruje się na sprawach społeczno-gospodarczych zakładów pracy, wsi, miast, województwa i kraju.

(sw)

Jak już wczoraj informowaliśmy 13 bm I sekretarz KC PZPR — Edward Gierk i prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz spotkali się w Gdańsku z pracownikami gospodarki morskiej z województw: elbląskiego, gdańskiego, koszalińskiego, słupskiego i szczecińskiego. Tematem tego spotkania, w którym uczestniczyli także: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Edward Babiuch oraz zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Stanisław Kania, były dotychczasowe osiągnięcia polskiego przemysłu okrętowego i perspektywy jego dalszego rozwoju.

Obecni byli pierwsi sekretarze komitetów wojewódzkich partii nadmorskich województw.

SPOTKANIE odbyło się w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego w Gdańsku. Wielka sala wypełniona do ostatniego miejsca nad stołem prezydalnym napis: „Program partii — niezawodna busola ludzi morza”.

Przybywających na spotkanie przywódców zebrani powitali gorącą owacją.

Spotkanie otworzył I sekretarz KW PZPR w Gdańsku — Tadeusz Fiszbach, który podkreślił, iż celem jest ocena wkładu ludzi pracy polskiego wybrzeża w realizację Uchwał VI Zjazdu partii oraz omówienie najlepszych sposobów wykorzystania wszystkich doświadczeń w pracy nad dalszym rozwojem gospodarki morskiej i poprawą warunków bytowych ludności.

Te dwa kierunki znalazły szczególne uwzględnienie w dyskusji. Zabierający w niej głos ludzie morza — dokerzy, stocznicy, rybacy, pracownicy przedsiębiorstw współpracujących nad rozwojem polskiego przemysłu okrętowego z satysfakcją poinformowali I sekretarza KC PZPR o nienotowanym — w żadnym innym okresie — rozwoju potencjału gospodarczego całego wybrzeża o systematycznej poprawie efektów ekonomicznych i warunków życia ludności. Mijające 5-lecie udowodniło pełną zgodność słów i czynów partii a Wytyczne KC PZPR na VII Zjazd dają nam gwarancję — mówili dyskutanci — iż przyjęta na VI Zjeździe strategia dynamicznego rozwoju społeczno-ekonomicznego kraju, będzie nadal towarzyszyła wszystkim naszym perspektywicznym poczynaniom. Jest to — wskazywano — podstawowy warunek realizacji ambicji i dążeń wszystkich ludzi pracy wybrzeża, którzy przyjęli program partii za swój własny starając się poprzez coraz lepszą, lepiej zorganizowaną i zaplanowaną pracę, poprzez rozliczne inicjatywy — przyspieszyć jego wykonanie, wzbogacić o nowe wartości.

Potwierdzeniem tego faktu były, prezentowane w dyskusji, liczne przykłady przedterminowej realizacji zadań produkcyjnych, pomyślnego przebiegu wykonania niejednokrotnie bardzo trudnych zobowiązań i czynów produkcyjnych, szybkiego wzrostu wydajności pracy. Tak np. Gdańska Stocznia Remontowa, której wartość produkcji nie przekraczała w 1970 r. kwoty 800 mln zł w br. da produkcję wartości 2 mld zł. Dwukrotny wzrost produkcji globalnej, dzięki wydajności pracy, uzyskała w ciągu ostatniego 5-lecia Szczecińska Stocznia im. Adolfa Warskiego, dokerzy portu gdańskiego, którzy w okresie 5-lecia mieli przeładować 62,7 mln ton towarów wykonując swój plan do 15 listopada br. Dodatkową produkcję wartości 600 mln zł da do końca br. załoga Zakładów Mechanicznych „Zamech” w Elblągu, a rybacy kołobrzeskiej „Baraki” — tylko w ramach swoich zobowiązań przedzjazdowych — dostarczą ponadplanowo na rynek 3 tys. ton ryb.

Mówiąc o tych przykładach uczestnicy dyskusji wskazywali na nowy klimat jaki udało się wytworzyć w społeczeństwie. Stwierdzono, że ich praca potrzebna jest krajowi, przynosząc wymierne rezultaty nie tylko gospodarce narodowej ale każdej rodzinie, każdemu solidnie traktującemu swe obowiązki pracownikowi.

Przypominając wiele doniosłych decyzji ze sfery socjalno-bytowej, zwracając uwagę na znaczny wysiłek, który zaowocował lepszymi warunkami pracy, zastąpieniem wysiłku fizycznego pracą maszyn i urządzeń, wieloma nowymi obiektami socjalnymi — za-

Spotkanie Edwarda Gierka i Piotra Jaroszewicza z przedstawicielami gospodarki morskiej

bierający głos w dyskusji nie ukrywali iż wiele jest jeszcze do zrobienia, dotyczy to zarówno poprawy zaopatrzenia rynku jak też przybliżenia perspektywy uzyskania nowego mieszkania. Mówiąc o tych sprawach akcentowano jednocześnie potrzebę bardziej zdecydowanej walki ze wszystkimi przejawami marnotrawstwa, łamania dyscypliny, niepełnego wykorzystania czasu pracy. Jest to wielkie i odpowiedzialne pole dla pracy ideowo-wychowawczej organizacji partyjnych, związkowych i młodzieżowych. Nie można dopuścić do tego, aby osiągnięcia wypracowane rzetelnym trudem większości, były pomniejszane przez

dzi pracy. Utrzymanie wysokiego poziomu wzrostu dochodów realnych ludności należy do najważniejszych zadań partii.

W zakończeniu swego wystąpienia Piotr Jaroszewicz podziękował klasie robotniczej i wszystkim ludziom pracy wybrzeża za ich wkład w realizację programu partii, stwierdzając, iż ogromne środki skierowane przez państwo na rozwój gospodarki morskiej poszły w dobre ręce. Wyraził też nadzieję, że równe zaangażowanie towarzyszy będzie społeczeństwu wybrzeża przy realizacji zadań jakie wytyczy VII Zjazd partii.

PROGRAM PARTII NIEZAWODNĄ BUSOŁĄ LUDZI MORZA

złą pracę tych, którzy bardzo często powołują się na swoje prawa zapominając jednocześnie o obowiązkach.

W toku wielogodzinnej niezwykle serdecznej, nacechowanej troską o jak najlepsze wykorzystanie wszystkich rezerw i możliwości, dyskusji niejednokrotnie nawiązywano do pamiętnego spotkania w styczniu 1971 roku. Wspominając tamto spotkanie z uznaniem mówiono o nowym stylu pracy Komitetu Centralnego partii. Wyraża się on nie tylko w stałej, bezpośredniej więzi z ludźmi pracy, licznych spotkaniach przywódców partii z przedstawicielami różnorodnych środowisk lecz również w praktyce szerokiej konsultacji wszystkich ważnych decyzji z najszerszymi kręgami całego społeczeństwa. Patrząc wstecz na mijające 5-lecie — mówiono — stwierdzamy, że partia w pełni zrealizowała obietnice dane nam, ludziom wybrzeża. Jesteśmy dumni, że również i my mogliśmy dotrzymać złożonego przyrzeczenia. To upoważnia nas do oświadczenia iż partia może zawsze liczyć na ludzi morza, na dokerów, stoczników i marynarzy.

Z UWAGĄ wysłuchali zebrani wystąpienia prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza, który ustosunkowując się do głosów w dyskusji omówił niektóre najważniejsze osiągnięcia społeczno-ekonomiczne kraju oraz dalsze zamierzenia w zakresie rozbudowy bazy technicznej polskiej gospodarki morskiej i współpracujących z nią dziedzin, w tym transportu rzecznoeg, kolejowego i drogowego.

Wiele uwagi poświęcił P. Jaroszewicz kompleksowi spraw socjalnych: zagadnieniom budownictwa mieszkaniowego, lepszemu zaopatrzenia rynku, polityce cen nowości rynkowych podkreślając bezsporne osiągnięcia w zakresie podniesienia stopy życiowej lu-

NA ZAKOŃCZENIE spotkania za brał głos E. Gierk, który nawiązując do toczących się w całym kraju dyskusji nad Wytycznymi podkreślił, iż od VI Zjazdu partii dokonano ogromnego dzieła w przeobrażeniu kraju. Z doświadczeń tego okresu, z jego ogromnych osiągnięć i występujących jeszcze niestety niedociągnięć, wyciągane są obecnie wnioski jak należy pracować i co należy robić aby jeszcze lepiej wykonywać czekające nas w przyszłości zadania.

Miara osiągnięć mijającego 5-lecia może być m. in. stworzenie ponad 1,8 mln. nowych stanowisk pracy, gruntowne zmodernizowanie znacznej liczby zakładów przemysłowych, przekroczenie o ok. 45 tys. mieszkań planu budownictwa niespotykany dotychczas wzrost płas realnych. Kierunek działania nakreślony na VI Zjeździe partii sprawdził się w praktycznym działaniu i powinien być kontynuowany po VII Zjeździe.

I sekretarz KC zwrócił uwagę na konieczność rozwijania cech niezbędnych w procesie budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego: dbałości o jakość naszej pracy, świadomego działania, zdyscyplinowania i ofiarności, należytych stosunków międzyludzkich, tego wszystkiego co łączy się z podnoszeniem jakości naszego życia. E. Gierk podkreślił niezbędność spójności hartu i uporządkowania działań zapewniających dalszy wzrost bogactwa naszego kraju i dobrobytu jego obywateli.

Mówiąc o wzajemnym zaufaniu kierownictwa partii i państwa oraz najszerszych rzesz ludzi pracy I sekretarz KC PZPR przypomniał, iż wyrazem tego jest dążenie do konsultacji wszystkich najważniejszych decyzji z najszerszymi kręgami całego społeczeństwa.

Nawiązując do rozmowy z pracownikami gospodarki morskiej w styczniu 1971 r. i do głosów w dyskusji na obecnym spotkaniu Edward Gierk powiedział: Wyście nas nie zawiedli i myśmy Was nie zawiedli. Wyraził jednocześnie przekonanie, że ten klimat wzajemnego zaufania będzie towarzyszył następemu 5-leciu. Stał się on bowiem źródłem sukcesów naszego kraju.

I sekretarz KC wyraził przekonanie, że ambitny program zaprezentowany w Wytycznych na VII Zjazd będzie konsekwentnie realizowany. Jest to program otwarty, zakładający możliwość dalszego zwiększania zadań. Tak np. ambicją naszą i dążeniem będzie m. in. przekroczenie założonego w Wytycznych programu budowy nowych mieszkań.

Warunkiem takiego zwiększenia planów jest nasza praca. W tym powszechnym dążeniu do przyjmowania coraz to nowych bardziej ambitnych i trudnych zadań powinni przodować swym czynem, swą aktywnością produkcyjną i polityczną wszyscy członkowie partii, powinni oni dawać przykład w realizacji tych zadań, wspierać, linie Komitetu Centralnego, zwalczać tendencje hamujące nasz rozwój. Cała klasa robotnicza i wszystkie patriotyczne siły narodu dolażą swych sił, by wielkie zadania, które uchwalił VII Zjazd PZPR były nie tylko w pełni zrealizowane ale mogły zostać skorygowane w górę. Będziemy sobie wzajemnie pomagać — stwierdził w zakończeniu I sekretarz KC PZPR — by Ojczyzna rosła w siłę i naród nasz mógł żyć jeszcze dostatniej. Spotkanie zakończyła Międzynarodówka.



Jesienny spacer nad morzem.

Fot. I. WÓJTKIEWICZ

WĘGIEL KAMIENNY POD KARPATAMI

Węgiel kamienny jest w centrum zainteresowania polskiej geologii. Trwają intensywne prace nad dalszym inwentaryzowaniem i rozpoznawaniem zasobów węgla w nowym zagłębiu lubelskim. Jednocześnie nie zaniedbuje się badań w Górnośląskim Zagłębiu Węglowym. Warto przypomnieć, że już w okresie

powojennym penetracja dokładniej zbadanej górnośląskiej niekiedy węglowej przyniosła odkrycie nowych zasobów węgla w rejonie Rybnika.

Stwierdzono, że węglonośne formacje wchodzą pod zachodnie Karpaty. Wiercenia w rejonie Wadowic i Suchej ujawniły występowanie warstw wę-

la na dużych głębokościach — około 2500 m. Po kłady te nie nadają się do eksploatacji — wskazują jednak na dużo większy zasięg niekiedy węglowej niż to do niedawna przypuszczano. Tradycyjne górnictwo węglowe w Europie praktycznie nie schodzi poniżej 1000 m. W Polsce planuje się w niedale-

kiej przyszłości badania złóż znacznie głębszych. Należy bowiem przy szybkim rozwoju techniki górniczej i wobec coraz większych potrzeb brać pod uwagę w dalszej przyszłości możliwość eksploatacji węgla z głębokości dochodzących do 1500-1800 m.

(PAP)

JAKOŚĆ KLUCZOWYM ZADANIEM

Przez wiele lat pogoń za ilością była główną troską naszego przemysłu we wszystkich właściwych branżach. Ilość produkcji, ujmowana często wagowo, stanowiła podstawowy wyznacznik planu, a kryterium rozliczeniowe dla przedsiębiorstw, zjednoczeń i resortów. Wobec ogromu nie zaspokojonych potrzeb i niedostatku mocy produkcyjnych, szczególnie w przemysłach przetwórczych i w budownictwie było to wówczas koniecznością. Słabe tempo postępu technicznego i przestarzałe technologie w wielu dziedzinach także nie pozwalały na wyjście poza kryterium wyłącznie ilościowe.

Sytuacja uległa zasadniczej zmianie w obecnym pięcioleciu. Uchwalona na VI Zjeździe partii polityka społeczno-gospodarcza stworzyła szanse przyspieszonego rozwoju przemysłu, umożliwiła import nowoczesnych technologii, stworzyła warunki wprowadzenia do większości przedsiębiorstw nowych, ekonomicznych kryteriów oceny ich działalności, które sprawiły, że wydajność pracy w przemyśle i w budownictwie wzrasta w ostatnich latach dwukrotnie szybciej niż w poprzednim pięcioleciu.

Wszystkie te przemiany, łącznie z postępującą zamożnością społeczeństwa, domagającego się wyrobów bardziej nowoczesnych, o większych walorach funkcjonalnych, o wyższej niezawodności działania wpłynęły na polepszenie jakości produkcji przemysłowej, a także znaczne rozszerzenie asortymentu wyrobów, zwłaszcza tam, gdzie wprowadzono nowoczesne technologie wytwarzania. Poprawa w tej dziedzinie jest jednak ciągle niedostateczna.

Ma to do pewnego stopnia swe obiektywne przyczyny. Wzrost płac w okresie obecnego pięciolecia, przekraczający w dwójnasób założenia planowe, spowodował tak silny nacisk na rynek, że kryterium ilościowe nadal decyduje o ocenie pracy przedsiębiorstw. W ostatnich dwóch latach zmiany na światowym rynku surowcowym, wydatne podrożenie wielu materiałów do produkcji, które trzeba importować (chemikalia, wyroby walcowane) zmuszały niekiedy do stosowania materiałów zastępczych, co ja-

kości wyrobu z pewnością nie poprawiało.

Ale obok przyczyn obiektywnych są też przyczyny wynikające z wyraźnego w ostatnim roku rozluźnienia dyscypliny pracy w zakładach, a czasem i dyscypliny technologicznej (w pogoni za ilością), dość beztrzęsłego szafowania ceną nowości za wyroby, w których poza nazwą i ewentualnie opakowaniem nic się właściwie nie zmie-



niło. To ostatnie dotyczy zwłaszcza przedsiębiorstw spółdzielczych i przemysłu terenowego. Badania przeprowadzone przez Polski Komitet Normalizacji i Miar na terenie kilku województw stwierdziły wiele podobnych faktów, a bywa, że wyroby użytkowe elektrotechniczne, dla których ze względu na bezpieczeństwo uzyskanie atestu jest obligatoryjne — są wprowadzane do sprzedaży bez znaku kontrolnego.

W zasadzie nadzór nad jakością wyrobów użytkowych ma sprawować handel. Zdaniem wielu związanych z tym zagadnieniem osób nie jest to najszybsze rozwiązanie. Po pierwsze handel jest u nas w stosunku do przemysłu partnerem słabszym, zależnym od dobrej woli dostawcy. Po drugie — handel zainteresowany jest wyższą ceną wyrobu, gdyż sam na tym korzysta. Wydaje się, że zabezpieczenie sprawy jakości wymaga opiekuńczej ręki, rzędu pełnomocnika rządu sprawującego pieczę nad tym zagadnieniem, które w najbliższej

przyszłości stanie się dla nas kluczowe.

A stanie się nim z dwóch względów:

— niższy o milion osób przyrąb nowych pracowników do przemysłu w przyszłej pięciolatce zmusza do intensyfikacji produkcji;

— zmiany na rynku surowcowym: podrożenie wielu surowców krajowych, a zwłaszcza importowanych oznacza, że produkcja wyrobów złej jakości, niefunkcjonalnych — to zarazem strata zaprzepaszczonego w danym wyrobie surowca czy materiału, którego wartość jest obecnie kilkakrotnie wyższa niż jeszcze parę lat temu.

Poza tym — wydaje się, że niezależnie od zwrócenia większej uwagi na jakość produkcji w samych zakładach i niedopuszczanie na rynek wyrobów niefunkcjonalnych lub szybko psujących się, wskazane by było — zdaniem Polskiego Komitetu Normalizacji i Miar — wprowadzenie obligatoryjnego badania pod kątem jakości podstawowych półfabrykatów, decydujących o funkcjonalności i wytrzymałości produkowanych z nich wyrobów, takich jak stal, cement, niektóre wyroby walcowane, odlewy, mąka — przez odpowiedni organ państwowy. Sprawy jakości przynajmniej ważniejszych wyrobów powinny się też znaleźć w dyspozycjach planu centralnego.

Parę słów na temat znaku jakości. Jego rola — powiedzmy otwarcie — zdeprecjonowała się, gdyż uzyskanie znaku jakości nie przynosi obecnie przedsiębiorstwu żadnych korzyści (dawniej były nagrody), a kontrola przestrzegania obowiązujących parametrów jest dość sporadyczna. I tu także potrzebna jest więc adaptacja do nowej sytuacji w przyszłej pięciolatce.

Przestało już być przeszkodą dla produkcji dobrej jakości niedoinwestowanie przemysłu, także poziom kwalifikacji kadru jest nieporównywalnie wyższy niż dawniej. Natomiast niezbędne są posunięcia organizacyjne tak na szczeblu centralnym, jak w zjednoczeniach i przede wszystkim w samych przedsiębiorstwach.

JAN BRZESKI



Różne są upodobania zagranicznych odbiorców warszawskiej Spółdzielni Zabawek „SPAD”. Szwedzi najchętniej kupują krasnole w drewnianych sabotach zwane też skrzatami.

Wysyłane co roku do tego kraju skrzaty można by pomieścić w pięciu wagonach. We Francji, Austrii, we Włoszech podobają się długonogie lale, pajace itp. Ostatnio lista odbiorców zagranicznych powiększyła się o USA, dokąd eksportowane są „Indianki” i lalki o imieniu „Mary”. Krajowi odbiorcy gustują w „Krakowiakach”, „Łowczankach” i „Góralkach”. W naszych sklepach z zabawkami można kupić pochodzące stąd klocki i bierki z tworzyw sztucznych, a także wyszywanki.

„SPAD” należy do grona największych spółdzielczych eksporterów branży zabawarskiej. W tym roku przeznaczą dla odbiorców zagranicznych ponad 70 proc. swoich wyrobów.

Na zdjęciu: lale z warszawskiej Spółdzielni Zabawek „SPAD”
Fot. CAF-Klejn

MODNE FUTRA Z ŻYWCA

Żywieckie Zakłady Futrzarskie przygotowały nową kolekcję futer i kożuchów na sezon jesienno-zimowy 1975/76. Wśród 25 nowych wzorów i modeli, zaprojektowanych w zakładach na szczególną uwagę zasługują futra damskie tzw. szronów ki dające imitację skóry zmróżonej oraz kożuchy o przedłużonej o 10 cm długości jak lansuje światowa moda.

Specjalną partię nowych wyrobów przygotowują kucharze z Żywca na między narodowy kongres mody futrzarskiej, który odbędzie się w dniach 5—8 listopada br. w Zakopanem. Zakłady żywieckie pokażą tam m. in. futra i kożuchy wzbogacone ciekawymi aplikacjami z uszlachetnionych skór długowłosych typu „toskana”.

(PAP)

NA TEMATY DNIA

SYZYFOWE PRACE — SUROWO WZBRONIONE!

Mocą zarządzenia władz oświatowych, zgodnie zresztą już z tradycyjnym jesienno-obyczajem, dzieci na 4 dni zwolnione od normalnych zajęć, aby wziąć udział w pracach społecznych. W jednym z dniów telewizyjnych wychowawcy i sami uczniowie podawali przykłady dobrego spożytkowania tych dni wolnych. Mówiono o naprawie sprzętu w szkolnych gabinetach i pracowniach, o reperacji zabawek i prostych urządzeń w pobliskim przedszkolu; jedna z dziewcząt wyrażała w imieniu swej klasy życzenie, aby tak jak w roku ubiegłym ich grupa wykonała prace porządkowe w zaprzyjaźnionej fabryce.

Na właściwy rodzaj pracy społecznej dzieci i młodzieży nie ma jednej recepty. Nie trzeba też długo uzasadniać, jaką szansę dla wychowania stwarza taka akcja. To poglądowa lekcja najważniejszego zawsze w szkole przedmiotu, któremu podporządkowane są wszystkie inne, choć nigdzie nie jest on z osobna wyodrębniony. Ten przedmiot nazywa się — samodzielność. Takie „społeczniczkowe dni” to okazja, nieraz pierwsza w życiu, posmakowania fizycznego trudu. To także okazja do wspólnej zabawy, np. przy ognisku w pobliskim PGR, dokąd pojechało się gromadą na ziemniaczane wykopy. Zabawa bowiem także świetnie cementuje to, co najważniejsze — poczucie wspólnoty. Kształtowanie zaś tego poczucia przyświeca tym akcjom i stanowi ich cel główny. Szkoła, jej wyposażenie, otoczenie, trawnik, ogród, boisko i przedszkole, i ulica, i osie dla — wszystko to jest przecież wspólne. Nie będzie się niszczyć i brudzić bezmyślnie tego, co się właśnie robiło. Warto tedy pilnować, aby nasze otoczenie cieszyło o-

ko i najlepiej służyło wspólnemu dobru.

Jestem więc jak najbardziej „za” porządkowaniem trawników w ramach prac społecznych dzieci i młodzieży. Podobnie zresztą, jak i felietonista pewnego tygodnika, któremu — niemiernie — pewien trawnik posłużył właśnie za przykład pozorowania tych prac. Cóż się bowiem z tamtym, opisanym trawnikiem dzieło? Od kilku lat mianowicie trawnik ten na przemian — bądź porządkowano, kopano, wyrównywano, bądź na nowo rozkopywano, zasiewano, by go zlikwidować. Trwały syzyfowe prace przy współudziale m. in. szkolnej młodzieży. W ten sposób młodzież „zaliczała” pracę społeczną, „zaliczali” też ją nauczyciele i dyrekcja szkoły. Tyle, że bez najmniejszego sensu i pożytku, za to z wyraźną szkodą.

W ten sposób piękna idea pracy społecznej obraca się niekiedy we własną karykaturę, a wychowanie przez pracę staje się antywychowaniem. Tą metodą młodzi przyswajają sobie „prawdę”, że syzyfowemu kopaniu trawnika widocznie można się wykazać, czyli że nie tyle ważna jest prawdziwa robota, ile jej pozór. Młodzi dowiedzieli się też, że taka pseudospołeczna praca może także służyć jako doskonała alibi do opuszczania lekcji. Nic dziwnego, że nasuwała się im dalsza, prosta i logiczna myśl: zamiast naprawić pracować, wystarczy nieraz udawać że się macha łopatą. Ot, i mamy poglądową lekcję — cwaniactwa, lenistwa, nieszczerości.

Tak więc syzyfowe pozorowane prace — w ciągu tych 4 dni i we wszystkich innych podobnych okolicznościach — niech będą surowo wzbronione.

BOŻENA PAPIERNIK

SZESNAŚCIE Z WSM

Okazuje się, że marynarzski zawód nie jest zbyt popularny wśród młodych mieszkańców wybrzeża szczyńskiego. Spośród blisko 240 kandydatów na oficerów marynarki handlowej przyjętych w br. na 1 rok studiów na Wydziale Nawigacji Szczyńskiej Wyższej Szkoły Morskiej, zaledwie 20 pochodzi ze Szczyńska i województwa szczyńskiego. Spośród 6 dziewcząt, które w bieżącym roku rozpoczęły tu studia, ani jedna nie pochodzi ze Szczyńska, natomiast aż dwie z Wrocławia. Dwie inne reprezentują Elbląg i Piłę. Ogółem studiować będzie w br. na szczyńskiej WSM już 16 kandydatek na „wilków morskich”, dodajmy — także 16 Wietnamczyków i 1 Czechosłowak. (J.K.)

SZANSA WIELKIEJ ŻUŁAWY

Wielka Żuława, największa w Europie wyspa śródlądowa (83 ha), położona na najdłuższym w Polsce jeziorze Jeziorak (koło Iławy), zostanie przekształcona w wielki ośrodek turystyczno-wypoczynkowy. Cała wyspa podzielona zostanie na tereny o różnym przeznaczeniu. Powstaną na nich pensjonaty, domki letniskowe, stacja wodna, obiekty recepcyjne i gospodarczo-administracyjne, park leśny z boiskami sportowymi i amfiteatrem. Obowiązywać będzie zakaz wjazdu na wyspę wszelkich pojazdów mechanicznych (z wyjątkiem samochodów dostawczych), a połączenie z lądem zapewnią promy (torwarowy i pasażerski) oraz tramwaj wodny. Ustanowiono zostanie również strefa ciszy na wodach okalających wyspę.

W całym kompleksie znajdować się będzie ok. 3,5 tys. miejsc noclegowych, z czego połowa w obiektach przystosowanych do całonocnego wykorzystywania. (E.L.)

DECYZJA OCZEKIWANA PRZEZ ZAŁOGI HANDLOWE

Prezydium Rządu podjęło w ostatnich dniach decyzję o wprowadzeniu nowych zasad odpowiedzialności materialnej m. in. pracowników handlu zatrudnionych w większych sklepach i magazynach. Postanowienie to ma donieść znaczenie dla usprawnienia obsługi klientów.

W myśl nowych zasad, pracownicy handlu ponoszą odpowiedzialność za powierzone mienie, ograniczoną do winy udowodnionej im przez zakład pracy. Odpowiadają więc za szkody, które sami zwinili, a nie — jak to było dotychczas — za wszelkie ujawnione niedobory. Określona też została granica odpowiedzialności należnych od pracowników z tytułu niedoborów i szkód powstałych w powierzonym mieniu. Chodzi tu głównie o przypadki wiążące się z trudnościami w dopilnowaniu tego mienia, zwłaszcza gdy pracownicy odpowiadają na zasadzie domniemania winy wykonują swoje czynności w utrudnionych warunkach pracy.

Od wielu lat przepisy w zakresie odpowiedzialności materialnej były w środowiskach handlowych przedmiotem polemik i dyskusji. Wskazywano, że ostre rygory w tej dziedzinie uniemożliwiają likwidację wielu mankamentów. Z obawy przed konsekwencjami finansowymi unikała podjęcia pracy w sklepach część młodzieży. Z tego samego powodu kierownicy placówek i stoisk niechętnie widzieli za ladą osoby zatrudnione na pół etatu czy na godziny. Prawie niemożliwe było, w godzinach największego ruchu przesuwanie personelu do stoisk, przy których tworzyły się kolejki. Wreszcie, każda zmiana w obsadzie personelu wiązała się z dokonaniem inwentaryzacji.

Od kilku lat wybrane przedsiębiorstwa, a na ogół są to duże, nowoczesne sklepy i magazyny, wprowadziły tytułem próby tzw. ograniczoną odpowiedzialność pracowników. Okazało się, że eksperyment przynosił wyniki na ogół zadowalające, co z pewnością stało się asumptem do upowszechnienia tego systemu.

Zgodnie z decyzją Prezydium Rządu, sukcesywnie wprowadzenie w życie nowych zasad rozpocznie się od nowego roku. Konieczne są bowiem przygotowania techniczno-organizacyjne w przedsiębiorstwach, zaznajomienie załóg z nowymi przepisami itp.

Ustalono, że nowy system odpowiedzialności obowiązywać będzie w sklepach zatrudniających ponad 6 osób i w magazynach, w których istnieją dobre warunki zabezpieczenia mienia. Może on być również wprowadzony w mniejszych placówkach, liczących od 3 do 5 pracowników, jeśli stworzy się w nich odpowiednie warunki ochrony mienia.

Na poprawę pracy handlu — co silnie akcentowane jest w Wytycznych na VII Zjazd PZPR — złożyć się musi wiele przedsięwzięć. Dostosowania do coraz większych potrzeb wymaga zasięg i rozmieszczenie sieci punktów sprzedaży, gozdyny ich otwarcia, a także formy współpracy z producentami zaopatrującymi rynek. Przypomnieć warto, że sprzyja większej operatywności handlu wprowadzony w ostatnich latach nowy system ekonomiczno-finance przedsiębiorstw. Obecna decyzja natomiast daje możliwość lepszego wykorzystania czasu i zwiększenia wydajności, przy równoczesnej poprawie atmosfery pracy załóg. (PAP)

DLACZEGO NIE WYKONUJĄ ZADAŃ?

TRACONE SZANSE

RABINA

Pegeery na Środkowym Wybrzeżu, podległe Zjednoczeniu Państwowych Przedsiębiorstw Gospodarki Rolnej w Koszalinie przekroczyły podstawowe zadania, ustalone w planie pięcioletnim, prawie dwukrotnie zwiększając wartość produkcji. Nie wszystkie jednak z ogólnej liczby 45 pegeerowskich jednostek w województwach śluskim i koszalińskim mają swój udział w tym sukcesie. Istnieje grupa przedsiębiorstw, w których postęp jest niewielki. Należy do nich Kombinat PGR w Rabinie.

Dyrektor ZPPGR w Koszalinie, Marian Czerwinski stwierdza, że nie znajduje istotnych obiektywnych przyczyn, które tłumaczyłyby słabe wyniki Rabina. Kombinat, o obszarze 5,5 tys. ha użytków rolnych, nie odstaje w zjednoczeniu ani pod względem wyposażenia technicznego, ani pod względem liczby zatrudnionych na 100 ha, a dysponuje lepszymi glebami niż przeciętne. Jeśli jednak w ubiegłym roku gospodarczym w porównaniu z rokiem 1970/71 pegeery w województwie koszalińskim o 100 proc. zwiększyły wartość produkcji końcowej netto w przeliczeniu z 1 ha użytków rolnych, to w Rabinie wzrost ten był pięć razy mniejszy i wyniósł za ledwie około 20 proc. W sąsiadującym z Rabinem Kombinacie PGR Redo, o zbliżonych warunkach ekonomicznych i glebowych, wygospodarowano w ostatnim roku 15 mln zł zysku, zaś w Rabinie zamknięto bilans prawie taką samą sumą strat. Załogi poszczególnych zakładów Kombinatu PGR Redo dzielą się wkrótce ponad 12 mln zł funduszu premiowego, gdy tymczasem łącznie około 700 osób załogi zakładów Rabina nie otrzymają z tego tytułu nic lub tylko niewielkie sumy.

Odwiedziliśmy niedawno kombinat w Rabinie. Siedzi ba dyrekcji, zakład Rabino, prezentuje się okazale. Wszędzie tu zostało zapieczętowane na ostatni guzik. Zadbane płoty, gustowne elewacje, nowe osiedle mieszkaniowe dla ponad stu rodzin, wzorowo urządzone stółki i przedszkole... Od frontu stan najwyższego porządku i ładny, gorzej jednak — jak zobaczymy — od kuchni, w podległych kombinatowi zakładach.

Dyrektor, Franciszek Kubaś, podkreśla, że w ubiegłym roku gospodarczym kombinat uzyskał rekordowe w swej historii plony zbóż, rzepaku i ziemniaków, zajmując pod tym względem miejsce w ścisłej czołówce przedsiębiorstw zjednoczenia. Próby bilans na półrocze kazały się spodziewać około 9 mln zł zysku, toteż ostateczny rezultat — 14 mln zł strat — był zaskoczeniem dla dyrekcji.

Z pięciu zakładów kombinatu największe straty przyniosły dwa: Rzęcino i Nielep. Byliśmy w Rzęcinie. „Tylko” 8 mln zł stracono tu na produkcji żywności przemysłowej. Zorganizowano tuczarnię, lecz nie zorganizowano odpowiednich własnych chlewni macior i niemal wszystkie warchlaki skupuje się z gospodarstw chłopskich za pośrednictwem przedsiębiorstwa obrotu zwierzętami hodowlanymi i przemysłu mięsnego. Niestety, dostawy

są nierytmiczne i niewystarczające, toteż tuczarnia — jak ostatnio — zapełniona jest tylko w połowie. Nie zorganizowano izolatora, w którym warchlaki, pochodzące z różnych źródeł i niemal ze wszystkich stron Polski, odbywałyby kwarantannę w celu eliminowania sztuk chorych. W rezultacie w tuczarni raz po raz wybuchają epidemie i w ubiegłym roku gospodarczym padło około 25 proc. całego pogłowia. Nie wykonano planu suszarni zielonek i mieszalni pasz, bo w tej zepsuła się śrutownia. Można było kupić zastępcze śrutowniki w najbliższym gęsie i ustawić je w ciągu jednego popołudnia. To zaniedbanie kosztowało zakład ponad 4 mln zł.

Od kilkunastu tygodni pracuje w Rzęcinie nowy kierownik, inż. Jan Ślawek. Powiada, że nic nie może zarzucić załozdze — jest pracowita i zdyscyplinowana. Wysoka jakość gleb, własna suszarnia i mieszalnia pasz stwarzają warunki, by zakład bił rekordy krajowe. Kompromitujące wręcz wyniki ubiegłoroczne uzasadnić można tylko złą organizacją produkcji, nieudolnością w zarządzaniu. Dodajmy, że również brakiem bieżącej, wnikliwej kontroli ze strony dyrekcji kombinatu.

Odwiedziliśmy także zakład w Nielepie. Obraz przeciwny do zadbanego, wymalowanego Rabina. W Nielepie i w pobliskim folwarku Kłodzino porozwalały się stodoły, wała się dachy na budynkach dla bydła. W Kłodzinie obojętnie można obiekt — w pegeerach już muzealny — nie remontowaną od wielu, wielu lat oborę w tzw. układzie poprzecznym, z której obornik trzeba wyrzucać widłami i w której pasze dla około stu krów trzeba roznosić ręcznie w koszykach. Znaczna część bydła rzeźnego, z braku pomieszczeń, przebywa pod gołym niebem. Ziębnięte i zmoknięte zwierzęta muszą dużo zjeść, a mało przybierają na wadze, dzienne przyrosty w przeliczeniu na sztukę wynoszą 600—700 gramów, gdy tymczasem powinny wynosić 1000—1200 gramów. Niskie są również przyrosty tuczniaków w starej, dziurawej tuczarni — wynoszą za ledwie około 400 gramów.

Na produkcji bydła rzeźnego ponosimy duże straty — mówi zootechnik z Kłodzina, Daniela Sobczuk. — Kupujemy wiosną młode bydło po wysokich cenach, które przed zimą, z braku pomieszczeń, wyprzedajemy w stosunkowo niskich cenach i niskich klasach. Ludzie u nas harują ciężko, a efekty są mizerne...

Chów bydła rzeźnego i mlecznego stanowi główną dziedzinę produkcji zwierzęcej w kombinacie. W latach 1971—1975 pogłowie bydła, według stanów z czerwca, zwiększono z 2000 do 3700 sztuk (w tym krów z 800 do 1080), lecz nie przybywało proporcjonalnie nowych stanowisk w oborach. Kupuje się więc wiele młodego bydła na wiosnę, upycha jak w Kłodzinie i Nielepie po różnych zakamarkach lub wypędza na okólniki pod gołym niebem. Efekty skarmiania pasz nie są satysfakcjonujące a obsługa bardzo pracochłonna. We wszystkich zakładach kombinatu przy bezpośredniej obsłudze

inwentarza pracuje ponad 200 osób, jedna obsługuje za ledwie kilkanaście sztuk bydła, gdy tymczasem w większości kombinatów zjednoczenia jeden pracownik obsługuje średnio kilkadziesiąt sztuk.

Wysoko kształtują się koszty produkcji mleka. Głównie z tej przyczyny, że w kombinacie co 3—4 lata wymienia się stado krów, zakupując około 80 proc. potrzebnych jałówek. Własnych brak, bo nie ma pomieszczeń do ich wychowu. Za jałówkę trzeba płać 18—20 tys. zł i jeśli jako krowa eksploatowana jest w oborze tylko 3—4 lata, to mlekiem, które da w tym okresie, spłaci tylko koszty zakupu i obsługi. A pasze, a koszty amortyzacji budynków?

W Rabinie zbudowano w ostatnich latach nowe, piękne osiedle mieszkaniowe oraz dwie nowe obory dla 360 krów. Na pewno nie był to zakres inwestycji zgodny z potrzebami. Kombinat nie wykorzystuje jednak szans, które stworzył w pegeerach fundusz inwestycyjno-rentowy i praktycznie nieograniczone możliwości modernizowania i remontowania budynków we własnym zakresie. Grupa remontowo-budowlana w kombinacie liczy zaledwie 32 pracowników stałych i 12 sezonowych. Więcej ludzi zatrudnionych jest w administracji. W ostatnim roku grupa wykonała roboty zaledwie wartości około 5 mln zł. To bardzo mało, jeśli weźmiemy pod uwagę, że są w zjednoczeniu kombinaty, w których tego rodzaju grupy wykonują rocznie roboty wartości 25—30 mln zł. Są w zjednoczeniu przedsiębiorstwa rolne, w których dzięki modernizacji starych obór, adaptacji stodoł itd., liczbę stanowisk dla bydła zwiększono nawet o 100 proc. W Rabinie ta droga nie pozyskano nawet jednego dodatkowego stanowiska, wręcz przeciwnie, proces dekapitalizacji istniejących budynków nie został zahamowany. Jest to zaniedbanie, którego nie można tłumaczyć obiektywnymi przyczynami, tylko brakiem inicjatywy i przedsiębiorczości ze strony dyrekcji.

W Rabinie potrzebne są więc szybkie i radykalne zmiany. Leży to przede wszystkim w interesie załogi kombinatu, która, chociaż pracuje ciężko, na skutek błędów i zaniedbań w organizacji produkcji i nieudolności zarządzania ponosi najbardziej dotkliwą konsekwencję, jaką jest brak funduszu premiowego. Dyrekcja ZPPGR w Koszalinie powinna rozpatrzyć, czy w Rabinie potrzebne są zmiany kadrowe w kierownictwie kombinatu i przeprowadzić je z całą konsekwencją. Co ponadto trzeba przeprowadzić w Rabinie? Przykładów pozytywnych rozwiązań można znaleźć wiele, choćby w sąsiednim Kombinacie PGR Redo, do którego z Rabina jest samochodem zaledwie kilkanaście minut drogi. Przykład, z którego trzeba skorzystać, skoro w Redle, w podobnych warunkach glebowych i ekonomicznych jak w Rabinie jeden pracownik produkuje o połowę więcej żywności, a każdy hektar daje o 100 proc. wyższą wartość produkcji końcowej netto. JERZY LESIAK



PIERWSI W KRAJU

Dotąd produkowane są tylko dwa rodzaje stertowników T-202 i T-203. Można nimi stertować słomę, luźne siano, zboże w snopkach i różne słomiste rośliny prasowane w belach, ale nie są one przystosowane do zbierania bezpośrednio z przyczep samobieżnych, produkowanych przez walecki POM. Nie pozwala na to wąska taśma transportera.

W szczecińskim POM, dyrektor naczelny Tadeusz Czajkowski i zastępca do spraw technicznych Jerzy Wieczorek opracowali prototyp nowego stertownika, w którym szerokość taśmy transportera dostosowano do przyczep samobieżnych. Ale nie jest to jedyna zaleta tego prototypu. Zastosowane hydrauliczne podnoszenie stertownika skraca czas rozładunku przy czepach z 20 do 5 minut, a dzięki zwiększeniu długości tego urządzenia do 16 m, załadunek można podawać na większą wysokość.

Pierwszy tego rodzaju stertownik w kraju w próbach doświadczeń przy zbiorach słomy w Zakładzie Rolnym w Skutnicy uzyskał początkowo o rok. Na zdjęciach: górnym — szczyt składowiska słomy, na którym sprawdzają szerokość taśmy. (hz)



Na zdjęciach: górnym — szczyt składowiska słomy, na którym sprawdzają szerokość taśmy. (hz)

Fot. JERZY PATAN

W SŁUŻBIE DZIECKA

Towarzystwo Przyjaciół Dzieci. Trudno byłoby znaleźć bardziej odpowiednią nazwę dla tej organizacji skupiającej tysiące ludzi, którym nieobojętne są sprawy dziecka i wychowania młodego pokolenia. W latach 1971—1974 TPD przybyło w regionie ponad 5 tys. nowych członków, powstało 213 nowych kół, łącznie Towarzystwo w województwie koszalińskim i śluskim skupia ponad 21 tys. osób.

Działalność TPD stanowi niejako przedłużenie i uzupełnienie działalności państwowych placówek oświatowych, w wielu przypadkach zaś członkowie Towarzystwa zmuszeni są wyręczać niektórych rodziców, którzy niezbyt przejmują się swoimi dziećmi. Działalność TPD ma więc dwójaki charakter: instytucjonalny i pomocy doraźnej.

Wiele form tej działalności ma charakter trwały i dziś trudno byłoby sobie wyobrazić pewne sprawy, gdyby nagle zabrakło TPD.

Bezsprzecznie jednym z największych osiągnięć Towarzystwa w ostatnich latach jest organizacja kolonii zdrowotnych. Pierwszą tego typu kolonię zorganizowano wspólnie z Wojewódzką Przychodnią Matki, Dziecka i Młodzieży przed 7 laty w Radawicy. Od tamtej pory one na stałe do programu działania TPD. Okazało się też, że zapotrzebowanie na tego rodzaju kolonie jest coraz większe. Wiele schorzeń u dzieci ujawniono po objęciu bezpłatną opieką rolników i ich rodzin. W tym roku zorganizowano więc już cztery kolonie zdrowotne. Największą z nich, zorganizowaną w Koszalinie, na którą zakwalifikowano 240 dzieci wykazujących niedobór wzrostu i wagi, oceniona została jako jedna z najlepszych w kraju.

Nie wszędzie na wsi, z uwagi na małą liczbę dzieci, istnieje możliwość zorganizowania przedszkola. Działają one przeważnie w dużych wsiach gminnych. W mniejszych wsiach zorganizowano więc ogniska przedszkolne, których zadaniem jest przygotowanie dzieci do szkoły. Pierwsze placówki tego typu zorganizowano w roku 1958. Było ich wówczas zaledwie 13. W ubiegłym roku istniało w regionie 450 ognisk przedszkolnych. Uczęszczało do nich ponad 6 tys. dzieci.

15 tys. dzieci uczestniczyło rokrocznie w koloniach, półkoloniach, biwakach i obozach, zarówno letnich jak i zimowych. W większości przypadków są to dzieci rolników indywidualnych, dla których kolonie i obozy TPD są jedynymi często dostępnymi placówkami wypoczynkowymi. Stałe prawo obywatelstwa zdobyły sobie również dziecięce wiejskie, organizowane w czasie nasilonych prac polowych.

Osiągnięciem TPD są poradnie społeczno-wychowawcze, istniejące już we wszystkich większych miastach ob. województwa.

Przedstawiłem kilka najważniejszych dziedzin działalności TPD, które na trwałe wrosły w pejzaż naszego życia społecznego dzięki zaangażowaniu wielu ludzi dobrej woli.

Wraz ze zmianą podziału administracyjnego kraju rozwiązaniu uległy jedne zadania, powstają inne, nowe, przede wszystkim gminne, które będą miały na pewno nie jeden problem do rozwiązania, z początkiem także natury formalnej. Pozostali jednak te same dzieci ze swoimi problemami przez siebie niezawinionymi. I nadal licząc na swych przyjaciół. (rd)

DNI PRZYJAŹNI I KULTURY POLSKIEJ W NEUBRANDENBURGU

- DUŻE ZAINTERESOWANIE KOSZALIŃSKĄ PLASTYKĄ
- SUKCES UCZESTNIKÓW GALOWEGO KONCERTU



Pierwszą wystawą uroczyste otwierają przez władze partyjne i administracyjne obu zaprzyjaźnionych regionów była wystawa pn. „Orły polskie”. Autorem bogatej kolekcji jest Tadeusz Czapliński ze Słupska, współautorem — Krzysztof Huras. (wmt)

Informacja własna. We współpracy województwa koszalińskiego z okrugiem Neubrandenburg obchodzi się właśnie małą rocznicę — od pierwszej prezentacji dorobku kulturalnego miały miejsce pięć lat. Tym bardziej więc starannie przygotowywały się w tym roku do wyjazdu do NRD koszalińskie i słupskie zespoły artystyczne, tym starannie programowano cykl imprez, spotkań i wystaw.

W niedzielę, 12 bm. odbyła się w Neubrandenburgu inauguracja Dni Przyjaźni i Kultury. Przed południem, w obecności władz partyjnych i administracyjnych obu zaprzyjaźnionych regionów, otwarto w Neubrandenburgu pięć wystaw. Prezentują na nich swoje prace artyści plastycy: Ryszard Lech i Melchior Zapoliński, bardzo starannie przygotowane ekspozycje „Orłów polskich” Tadeusza Czaplińskiego i Krzysztofa Huras. Na obu tych ekspozycjach, o każdej porze dnia można teraz spotkać wielu zwiedzających. Tak samo zresztą, jak na wystawie malarstwa Pawła Niedzielskiego w Neustrelitz, jak na wystawie Jerzego Niesiołowskiego w Demmin. Po prostu trzeba we wszystkich tych przypadkach mówić o sukcesie; tym bardziej, że w ślad za zainteresowaniem poszły już pierwsze zakupy prac.

Nie mniejszym powodzeniem cieszą się inne nasze ekspozycje. Zaprezentowana przez Wojewódzką i Miejską Bibliotekę w Koszalinie wystawa ekslibrysów — bodaj że największym. M. in. dlatego, że jest to sztuka rzadko przez tamtejszych artystów uprawiana, że ekspozycja ze zbiorów Mariana Sikory jest bogata, że wreszcie władze kulturalne Neubrandenburga są bardzo zainteresowane rozprzestrzenieniem tej

sztuki także w swoim okregu, wśród swoich twórców.

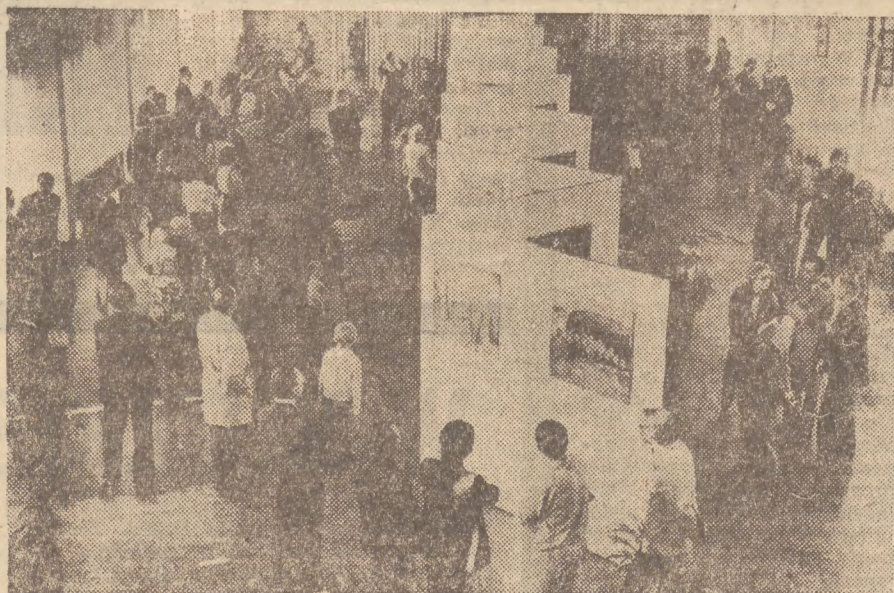
Z dużym zainteresowaniem widzowie z Neubrandenburga oczekiwali także na inaugurujący tegoroczne Dni koncert galowy. Z zainteresowaniem tym większym, że, jak to podkreślono w lokalnej prasie, wiele uczestniczących w koncercie zespołów publiczność z Neubrandenburga oglądała już w poprzednich latach. Czekano więc z ciekawością na występ słupskich „Arabesek” i „Wiru”,

na koszalińskie „Złote Kłosy”. na kaszubski zespół z Bytowa. Z przyjemnością mogliśmy stwierdzić, że zgromadzona na koncertowej sali widownia wychodziła z koncertu usatysfakcjonowana. Zaprezentowano nowe tańce i nowe pieśni, utrzymane w żywym tempie, w jednolitym stylu. Pisaliśmy już, że program reżyserowany był przez dwóch reżyserów: Janusza Tartyłę z Koszalina i Wiktora Corri z Neubrandenburga. Współpracę trzeba uznać za udaną — jej efektem były potężne brawa, kwiaty i uznanie dla twórców programu. Podobało się także widowni za stosowanie przez autora scenariusza symbolicznego przewodniego motywu: występy odbywały się w czasie wesela polsko-enerdowskiej pary. Jak podkreślali nasi przyjaciele z Neubrandenburga, to symboliczne małżeństwo dwojga ludzi różnych narodowości jest przecież możliwe tylko wtedy, gdy kraje te łączą prawdziwa przyjaźń. Tym głosić więc zabrzmiały oklaski a cała publiczność zgromadzona na widowni po prostu powstawała z miejsc.

Od poniedziałku przybyły w pierwszej grupie zespoły rozpoczęły pracujące dni: każdego dnia koncert i każdy w innej miejscowości. Tak będzie aż do 16 bm., kiedy to zespół z Bytowa, Estrada Słupska, „Złote Kłosy” i „Diabasy” z Drawsku zakończą swoje tournée.

Nie znaczy to jednak, że widzów z okregu Neubrandenburg nie czekają nowe atrakcje. Gdy wyjadą zespoły amatorskie, do NRD przybędą zawodowe placówki artystyczne: koszalińska Filharmonia, Słupski Teatr Lalki „Tęcza” i zespoły sprowadzone przez Koszalińską Agencję Imprez Artystycznych. Poza tym zapowiadane są odczyty i wykłady koszalińskich lektorów a kibice szachowi z niecierpliwością czekają na wynik meczu pomiędzy reprezentacją Koszalina i Neubrandenburga. (wmt)

Zdjęcia JERZY PATAN



Jak widać, wieść o sukcesie koszalińskich artystów plastyków w okregu Neubrandenburg nie są przesadzone — na sali wystawowej tłoczno. Na zdjęciu: ekspozycja prac Ryszarda Lecha i Melchiora Zapolińskiego. (wmt)

ZAPOWIEDZI TV NA NOWY SEZON

TEATR DLA MILIONÓW

Jak wynika z zapowiedzi telewizyjnej Redakcji Wiadomości Teatralnych, nowy sezon przyniesie wiele nowych form programowych spod znaku Melpomeny. Jednym z głównych kryteriów doboru repertuaru jest zapoznanie widzów z najwybitniejszymi dziełami rodzimej literatury, zarówno klasycznej, jak i współczesnej. Nie zabraknie też najwartościowszych za wierających humanistyczne treści, utworów dramaturgii obcej z różnych epok. Tak dobrany zestaw pozycji powinien zainteresować jak najszersze grono widzów.

Oficjalna inauguracja nowego sezonu planowana jest na grudzień i jako pierw-

szy spektakl zaprezentowany zostanie „Horsztyński” Słowackiego. Do interesujących zamierzeń należy też Teatr Wielkiej Poezji Narodowej, który przygotowuje m. in. inscenizację utworów Wyspiańskiego. Z pozycji bliższych współczesności warto wymienić prace nad adaptacją powieści Leona Kruczkowskiego „Sidla”, premierę „Ptaka” Jerzego Szaniawskiego, a także spektakle oparte na utworach naszych współczesnych poetów: „Lęki poranne” Stanisława Grochowiaka i „Rzecz listopadowa” Ernesta Brylla.

Wielką klasykę światową reprezentować będzie na afiszu Teatru TVP „Faust”

Goethego, a z klasyki współczesnej zobaczymy m. in. „Tragedię optymistyczną” Wiesława Wiszniewskiego. Z najnowszej twórczości warto wymienić inscenizację „Rozmów przy Księżycu” Wasyła Szukszyna, „Pogardę w powieści Morawii i sztukę Osborne’a „Nie do obrony”. Jedną z najbliższych premier będzie adaptacja „Opowieści północnej” Konstantego Paustowskiego.

Obok wielkich widowisk, prezentowane będą spektakle Teatru Małych Form oraz Estrady Poetyckiej. Do szczególnie godnych uwagi zapowiedzi należą tu spektakle poetyckie oparte

na utworach Pabla Nerudy oraz wierszach poetów radzieckich walczących na frontach II wojny światowej.

Niezależnie od poszukiwań repertuarowych, podejmowane są próby przełamania dotychczasowej konwencji realizacji widowisk Teatru TV. Pierwszym krokiem w kierunku nadania tym widowiskom nowych kształtów inscenizacyjnych jest wyjście poza ściany studia telewizyjnego, korzystanie z naturalnej scenarii i autentycznych wnętrz. W myśl tych właśnie założeń sceny z „Horsztyńskiego” realizuje się w Radziejowicach, a z „Rzeczy listopadowej” — na Powązkach.

Rozszerza się też krąg twórców i realizatorów współpracujących z telewizyjnym teatrem milionów. Ostatnio współpracę z TV nawiązał m. in. Stanisław Rózewicz, przygotowując inscenizację sztuki Franza Xavera Kroetza „Górna Australia”,

W TEATRZE LALKI „TĘCZA”

BAŚŃ O WIELKIM IWANIE

„Żył pięciu braci. Czterech złych, a piąty szlachetny i pracowity. Zli bracia, przy pomocy żmii, oślepił dobrego Iwana i zaprzęgli go do katorżniczej pracy. W ten sposób mogli sami żyć dostatnio z tego, co nieszczęśliwy i łagodny wierny brat im dostarczał. Ale że sprawiedliwości musi stać się zadość, zjawia się więc Biały Ptak z wodą życia...”

Taka jest kanwa sztuki Sergiusza Obrazcowa i Sergiusza Preobrażeńskiego, którą przygotował Państwowy Teatr Lalki „Tęcza” w Słupsku. Niełatwo napisać sztukę dla dzieci o sprawach wielkich. I napisać ją znakomicie. O przemocy złego nad dobrem, o tym jak gnębieni, dzięki wodzie życia, odzyskują wzrok, jak w momencie, kiedy znika strach, czują własną siłę i łatwo im pokonać gnębieli. Przenośnia jest wielka, dla dorosłych oczywista, bo jest to sztuka o Rewolucji Październikowej. Natomiast dzieci znajdują w niej pełną emocji warstwę baśniową i opowiadają się bezbłędnie po stronie Wielkiego Iwana, potępiają złych braci, którzy zamieniają się w Cara, Popa, Generała i Kupca. I jeszcze nie cierpią żmii, bo ona przychodzi z pomocą złym braciom. Dobro i szlachetność uosabiają w tej sztuce Iwan i Biały Ptak.

Warto przypomnieć jednego choćby z autorów sztuki o Wielkim Iwanie. Jest nim Sergiusz Obrazcow, założyciel Centralnego Teatru Kukielkowego w Moskwie, który, prowadzony przez niego, zyskał rozgłos światowy. Sergiusz Obrazcow, sam aktor i reżyser, znał doskonale prawdę, jakimi się rządzi ten typ teatru, dlatego potrafił znakomicie poprowadzić akcję sztuki i świetnie ją uduchałować.

Zofia Miklińska, reżyser słupskiego przedstawienia, mówi że ta sztuka jest szczególnie wdzięczna do realizacji. Ale nie mówi, że następcza też wiele trudności. Trzeba ją bowiem osadzić w określonym klimacie, wydobyć jej warstwę poetycką, ale i pewne elementy rodzajowości, zwłaszcza kiedy należy odmalować przewrotność Popa, chytrych Kupca, bezwzględność Generała czy wszechwładność Cara. Jest to przecież określone środowisko, wielka przenośnia, którą trzeba ukazać w spektaklu, w jego szczegółach, w ostatecznym kształcie przedstawienia. Czyli nie stracić nic z tego, co autorzy zamierzali.

Zofia Miklińskiej udało się to znakomicie. Współpracowała w czasie realizacji tego przedstawienia z renomowanym scenografem, Ali Bunschem i ta współpraca przynosiła świetne rezultaty. Widać, że oboje realizatorzy „Wielkiego Iwana” doskonale rozumieją się w pracy. A trudności następczą się tu szczególne, bowiem Zofia Miklińska wprowadza na scenę zarówno aktorów, jak i lalki. Zatem scenę trzeba przygotowywać tak, aby i aktor, i lalki mogły się na niej poruszać swobodnie.

Zofia Miklińska — przy dużych kłopotach, bowiem brak aktorów daje się słupskiemu Teatrowi Lalki we znaki — potrafi zawsze na scenie, obok lalek, pokazać aktorów. Tym razem powierzyła rolę tytułową Władysławowi Wilczkowi, a jego braci przedstawiają lalki — „złoty kary” — jak to trafnie określają podczas przedstawienia dzieci. Powszechną sympatię młodych widzów pozyskał Władysław Wilczek jako Wielki Iwan, prostota i ciepłem w interpretacji roli. Lalki — Kołę (Cara), Miszę (Popa), Wołody (Generała) i Timofieja (Kupca) prowadzą: Stanisław Szulc, Alojzy Błaszkiewicz, Mikołaj Brzezinka i Wiesław Zazula. Białym Ptakiem jest Teresa Szyszka, a sugestywną Żmiją — Wanda Wojtaniec.

Są wśród wykonawców adepci, którym jeszcze daleko do „pasa aktorskiego”, młodzi ludzie, którzy jeszcze muszą się uczyć trudnego zawodu aktora lalkowego. Oni tak — mimo pewnych niedociągnięć — przyczyniają się do sukcesów tego teatru, tak lubianego i popularnego. Są — dzięki temu — nie obniża się tam lotów, pamięta się stale o odbiorcy, tym najbardziej wrażliwym, najbardziej chłonnym i stawia się przede wszystkim sobie wymagania.

I tym razem spektakl „Wielkiego Iwana” można zaliczyć do sukcesów Państwowego Teatru Lalki „Tęcza” w Słupsku. Zofia Miklińska z wielkim wyczuciem poprowadziła przedstawienie i nie tracąc z oczu idei sztuki, potrafiła nią zainteresować widzów zarówno małych, jak i dorosłych. Dzieci wynoszą z przedstawienia sentencję wynikającą z kanwy baśniowej, a dorośli — wielką metaforę. JADWIGA ŚLIPiŃSKA

Państwowy Teatr Lalki „Tęcza” w Słupsku: Sergiusz Obrazcow i Sergiusz Preobrażeńskij „Wielki Iwan”. Przekład i adaptacja — Władysław Jarema; inscenizacja i reżyseria — Zofia Miklińska; muzyka — Zbigniew Jęzewski.

Nowe KSIĄZKI

Stanisław Skalski „Czarne krzyże nad Polską”. Wydanie VII, Wydawnictwo MON. Czesław Noniewicz „Co zna czy pieniądz”. Wydanie I, Państwowe Wydawnictwo „Iskry”.

Jerzy Szaniawski „Dwa teatry”. Wydanie VI, Wydawnictwo Literackie. Jalu Kurek „Ludowa lutnia”. Wydanie I, Państwowe Wydawnictwo „Iskry”.

Józef Ignacy Kraszewski „Zyg muntowski”. Wydanie powoj. VII, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza. Jerzy Kwiatkowski „Notatki o literaturze”. Wydanie I, Wydawnictwo Literackie.

PAŃSTWOWY OŚRODEK HODOWLI ZARODKOWEJ
WYSZEBÓRZ

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie ogrodzenia wybiegów dla bydła, z rur stalowych długości 427 mb. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy przysłać do POHZ Wyszebórz. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 27 X 1975 r. o godz. 10 w siedzibie Zakładu. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-2780

PRZEDSIĘBIORSTWO

TROTU PRODUKTAMI NAFTOWYMI „CPN”
SŁUPSK

ogłasza

I PRZETARG NIEOGRANICZONY

na warunkach II przetargu, na sprzedaż samochodu warszawa combi typ 224 K, nr silnika 212803, nr podwozia 139570, cena wywoławcza 16.000 zł. Przetarg odbędzie się 21 X 1975 r. o godz. 9, w budynku Zakładu Przedsiębiorstwa w Słupsku, ul. Grodzka 6. Samochód można oglądać 16-17 X 1975 r., w godz. 9-14, w Słupsku, ul. Grodzka 6. Przystępujący do przetargu powinni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy Przedsiębiorstwa najpóźniej w przeddzień przetargu. K-2776

REJONOWE PRZEDSIĘBIORSTWO MELIORACYJNE
W KOŁOBRZEGU

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu marki warszawa typ 224, nr podwozia 220404 nr silnika 323699, cena wywoławcza 26.400 zł. Przetarg odbędzie się 24 X 1975 r., o godz. 10 na terenie bazy Rejonowego Przedsiębiorstwa Melioracyjnego w Kołobrzegu, ul. Mazowiecka 5. Samochód można oglądać codziennie, w godz. 10-14, pod ww. adresem. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, należy wpłacić do kasy przedsiębiorstwa, najpóźniej w przeddzień przetargu. W razie niedojścia do skutku I przetargu II PRZETARG odbędzie się w tym samym dniu, tj. 24 X 1975 r., o godz. 13. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-2777

SAMOCOD osobowy simca 1000 LS — sprzedam. Koszalin, E. Gierczak 4a/15, od godz. 16-17. G-6661

FIATA 125 p-1500 — sprzedam. Koszalin, Moniuszki 17/6. G-6662

SYRENE 103 z silnikiem wartburga — sprzedam. Koszalin, 4 Marca 2a/4. G-6663

SYRENE 102 — sprzedam. Słupsk, Westerplatte 54/13, po szesnastej. G-6665

SHL-175 — sprzedam. Słupsk, tel. 81-52, po szesnastej. G-6660

MOTOCYKL MZTS 250 z kompletnym wyposażeniem, stan bardzo dobry — sprzedam. Bierkowo 12, woj. Słupsk. G-6666-0

PALME duża — sprzedam. Cena do uzgodnienia. Polczyn Zdrój, ul. Reymonta 9/49. G-6661

KOZUCH damski, nowy — sprzedam. Koszalin, Kniewskiego 34/12. G-6663

WÓZEK dziecięcy głęboki ze spacerówką, stan bardzo dobry — sprzedam. Koszalin, tel. 241-74. G-6664

AKORDEON welmajster 120 basów w dobrym stanie — sprzedam. Zgłoszenia: Koszalin, Mireckiego 7/2, godz. 16. G-6665

KLACZ ze źrebakiem — sprzedam. Wrzeście 51, p-ta Lubuczewo, Michał Kopacz. G-6668

JEDNO- dwupokojowe mieszkanie własnościowe, budownictwo obywatelskie — kupię. Słupsk, tel. 47-81. G-6679

MIESZKANIE dwa lub trzy pokoje, budownictwo obywatelskie w Słupsku — kupię. Tel. 68-14. G-6681

KUPIĘ mieszkanie własnościowe M-3 w Koszalinie lub w Kołobrzegu. Wiadomości: Koszalin, ul. Kasprzaka 6/30. G-6640

ZAMIENIĘ mieszkanie M-3 spółdzielcze, komfortowe, Ostrów Wlkp. na podobne lub mniejsze w Kołobrzegu. Wiadomości: Władysława Iwanowicz, ul. PPR 44/10, 63-400 Ostrów Wlkp. G-6502-0

ZAMIENIĘ mieszkanie pokój z kuchnią, nowe budownictwo z wygodami w Koszalinie, na większe. Wyczerpujące i poważne oferty: Koszalin, Biuro Ogłoszeń. G-6644-0

M-4, nowe budownictwo, kwaterekowe, 1 p. Słupsk zamienię na M-3 Koszalin. Słupsk, telefon 83-95. G-6574pr.-0

Koleżance
Leokadii
Dobrzyńskiej

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci SYNA składają
DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, KOLEŻANKI I KOLEŻANIE
Z KOSZALIŃSKIEGO OŚRODKA SPORTU I WYPOCZYNKU W KOSZALINIE

PODZIĘKOWANIE

Za współczucie i udział w pogrzebie naszego Ukochanego Męża i Tatusia

Bolesława Kajdana
wszystkim, a szczególnie Dyrekcji, Radzie Zakładowej i Współpracownikom Wojewódzkiego Urzędu Telekomunikacji i GPSW w Koszalinie oraz Znajomym serdeczne podziękowanie składa pogrążona w smutku
ŻONA z DZIEĆMI

PRZEDSIĘBIORSTWO
EKSPORTU WEWNĘTRZNEGO

„PEWEX”

O/GDAŃSK,

ul. Grunwaldzka 92/98

oferuje PT Klientom

- blachy ocynkowane
- blachy z metali nieżelaznych: miedziane, aluminiowe i cynkowe
- inne wyroby hutnicze

INFORMACJI UDZIELA oraz zamówienia przyjmuje placówka handlowa w:

Koszalinie, ul. Wandy Wasilewskiej (pawilon 26)

Słupsku, ul. Kopernika 2, tel. 70-01

K-2773

BIELAWSKIE
ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO
Im. II Armii WP „Bielbaw”
w Bielawie, ul. B. Bieruta 19

oferują

obiekt kolonijny

do wymiany w roku 1976 i dalszych latach na obiekt o wysokim standardzie.

położony w miejscowości nadmorskiej

Oferowany obiekt kolonijny mieści się w szkole 1000-lecia w Bielawie, w której w jednym turnusie może wypoczywać 150 dzieci.

Obiekt jest wyposażony w całoci w sprzęt do prowadzenia kolonii, posiada salę gimnastyczną, boisko do gier, plac zabaw, ciepłą wodę oraz dobrze wyposażoną kuchnię i dużą jadalnię.

Bliskie sąsiedztwo zbiornika retencyjnego o pow. 25 ha i Gór Sowich zapewnią dzieciom atrakcyjny wypoczynek. Wszelkich informacji udziela dział socjalny, tel. 343, wew. 468.

K-2734

PRZYJME dochodząca opiekunka do 15-miesięcznego dziecka. Koszalin, Władysława IV 24 m. 21, tel. 316-45, po szesnastej trzydziści. G-6677

WYDZIERŻAWIĘ garaż samochodowy, przy ul. Podgórznej w Koszalinie. Wiadomości: tel. 244-00 po szesnastej. G-6682

WPISY na zaoczną (korespondencyjną) kursy kresleń budowlanych i instalacyjnych, maszynowych oraz kalkulacji i kosztorysowania inwestycji przyjmuję. Szczegółowych piśmnych informacji udziela „Wiedza” 31-139 Kraków ul. Spasowskiego 4. K-262/B-4

ZESPÓŁ Szkół Budowlanych w Koszalinie zgłasza zgubienie legitymacji szkolnej Jadwigi Ziencow. G-6619

ZASADNICZA Szkoła Zawodowa Koszalin zgłasza zgubienie legitymacji szkolnej Ryszarda Lipińskiego. G-6620

Wyrazy
szczerzego współczucia
kol. mgr.

Józefowi Drwiedze

z powodu zgonu MATKI

składają

PRACOWNICY DELEGATURY
NAJWYŻSZEJ IZBY
KONTROLI W SZCZECINIE
ODDZIAŁ W KOSZALINIE

Wyrazy
serdecznego współczucia
Koleżance
Ortwinowi
Prondzińskiemu

z powodu zgonu OJCA składają
DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, POP. I WSPÓŁPRACOWNICY WZGS ZAKŁAD GOSPODARCZY W BYTOWIE

Serdeczne
wyrazy współczucia
Koleżance

Zofii Moschalewicz

z powodu zgonu MATKI składają
DYREKCJA oraz KOLEŻANKI I KOLEŻANIE
ODDZIAŁU
WOJEWÓDZKIEGO PZU
W SŁUPSKU



SPOŻYWAJĄC JE DOSTARCZYSZ ORGANIZMOWI WIĘCEJ BIAŁKA, MNIEJ TŁUSZCZU.



- MINTAJ
- MORSZCZUK
- SARDYNKA

FILETY Z RYB BIAŁYCH
W KAŻDYM SKLEPIE RYBNYM
K-304/B-0

OCHOTNICZY HUFIEC PRACY

przy

PRZEDSIĘBIORSTWIE BUDOWNICTWA ROLNICZEGO

W KOSZALINIE

ul. Mieszka I nr 32.

tel. 262-14

ogłasza

dodatkowe zapisy

młodzieży w wieku od 16-18 lat

W CELU PRZYGOTOWANIA DO ZAWODU:

- MURARZ - TYNKARZ
- BETONIARZ - ZBROJARZ
- BLACHARZ - DEKARZ

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE oraz informacji udziela dział
spraw pracowniczych.

K-2425-0

ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI PZU
W KOSZALINIE

uprzejmie informuje

że w związku z obowiązującymi od 1 października 1975 r. zmianami w zakresie obowiązkowych ubezpieczeń komunikacyjnych

(Rozporządzenie Rady Ministrów, z dnia 22 VIII 1975 r.)

wprowadzono sprzedaż
kuponów ubezpieczeniowych

w zakresie ubezpieczenia następstw nieszczęśliwych wypadków — osób przewożonych pojazdem samochodowym oraz ubezpieczenia auto-casco, odpowiedzialności cywilnej i nieszczęśliwych wypadków podczas kierowania pojazdem samochodowym przez osobę, która przejęła pojazd w posiadanie zależne.

Kupony te rozprowadzane są przez:

- PLACÓWKI POCZTOWE
- ODDZIAŁY SPECJALISTYCZNE NBP
- BANKI SPÓŁDZIELCZE
- POLSKI MONOPOL LOTERYJNY
- INSPEKTORATY PZU

w godzinach urzędowania tych jednostek.

K-2766-0

15 PAŹDZIERNIKA

ŚRODA

JADWIGI

TELEFONY

KOSZALIN I ŚLĄPSK

87 - MO
93 - Straż Pożarna
99 - Pogotowie Ratunkowe
(tylko nagłe wypadki)

DYŻURY

KOSZALIN

Apteka nr 21, plac Bojowników PPR 5, tel. 250-78

ŚLĄPSK

Apteka nr 19, ul. Pawła Flindera 38, tel. 47-16

BIAŁOGARD

Apteka nr 1, pl. Wolności 13, tel. 23-36

ŁĘBORK

Apteka nr 30, ul. Pokoju 4, tel. 11-32

KOŁOBRZEG

Apteka nr 41, ul. Zwycięzów 1, tel. 21-66

SZCZECINEK

Apteka nr 15, pl. Wolności 8, tel. 40-014

WYSTAWY

KOSZALIN

Muzeum Archeologiczno-Historyczne: Muzeum przy ul. Armii Czerwonej 53 - Wystawa etnograficzna pn. „Jamno i okolice” oraz „Zabytki świadkami naszej historii”.

* Ul. Bogusława II 15 - Wystawa prac honorowych laureatów nagrody SARP oraz „Exlibris marynistyczny”.

Muzeum czynne codziennie (oprócz poniedziałków) od godz. 10 do 16; we wtorki w godz. 12-18.

KLUB MPiK - Salon wystawowy „KONTAKTY” - wystawa fotografowa pod nazwą „Kobieta polska”.

SALON WYSTAWOWY BWA (ul. Piastowska) - rzeźby Stanisława Kuloma (docent ASP w Warszawie).

SALON WYSTAWOWY WDK - Malarstwo Aleksandra Kwiatkowskiego (w godz. 16-19).

ŚLĄPSK

Muzeum Pomorza Środkowego - Zamek Książąt Pomorskich - czynne w godz. 10-16. 1) Dzieje i kultura Pomorza Środkowego; 2) Ogólnopolska wystawa grafik, malarstwa i rzeźby amatorskiej zrealizowanych przez członków.

MŁYN ZAMKOWY - czynny w godz. 10-16. Kultura ludowa Pomorza Środkowego

KLUKI: Zagroda Słowińska - czynna w godz. 10-16. Kultura materialna i sztuka Słowian

BRAMA NOWA - Galeria PSP - czynna w godz. 12-16. 1) Salon wystawowo-sprzedażowy; 2) Wystawy - malarstwa

Leszka Walickiego i fotogramów Bogumila Opioly. SMOLDZINO: Muzeum Przyrodnicze SPN - otwarte w godzinach 10-16. KLUB MPiK - Wystawa grafiki Wiesława Dembskiego - BWA - Baszta Obronna - otwarta w godz. 10-16. Malarstwo, rzeźba i rysunek grupy artystów tenczyńskich (USA).

KOŁOBRZEG

Muzeum Orlę Polskiego - 1) Wieża Kolegiaty - „Dzieje polskiego na Pomorzu Zachodnim”; 2) Kamieniczka przy ul. Emilii Gierczak - „Dzieje Kołobrzegu”.

Wystawy czynne we wtorki i niedziele od godz. 14-19; w środy, czwartki, piątki i soboty w godz. 8-13.30. Ponadto ekspozycja czołgów, samolotów i samochodów wojskowych (obok kamieniczki przy ulicy E. Gierczak).

MAŁA GALERIA Domu Kultury - Wystawa malarstwa Marijana Kokoszyńskiego (akwarela).

BYTÓW

Muzeum Zachodniopomorskie (Zamek) - Wystawa pn. „Wystawa nabytków Muzeum” - czynna codziennie w godz. 10-16. Ponadto ekspozycja czołgów, samolotów i samochodów wojskowych (obok kamieniczki przy ulicy E. Gierczak).

ŚWIDWIN

DOM KULTURY - wystawy: grafiki Wojciecha Krzywobłockiego oraz fotografów Ryszarda Motkiewicza.

SALON WYSTAWOWY Domu Kultury - Wystawa fotograficzna pod nazwą „Węgrzy dziś” - czynna codziennie w godz. od 17 do 20.

Muzeum czynne codziennie (oprócz poniedziałków) od godz. 10 do 16; we wtorki w godz. 12-18.

KLUB MPiK - Salon wystawowy „KONTAKTY” - wystawa fotografowa pod nazwą „Kobieta polska”.

SALON WYSTAWOWY BWA (ul. Piastowska) - rzeźby Stanisława Kuloma (docent ASP w Warszawie).

SALON WYSTAWOWY WDK - Malarstwo Aleksandra Kwiatkowskiego (w godz. 16-19).

KLUB MPiK - Salon wystawowy „KONTAKTY” - wystawa fotografowa pod nazwą „Kobieta polska”.

SALON WYSTAWOWY BWA (ul. Piastowska) - rzeźby Stanisława Kuloma (docent ASP w Warszawie).

SALON WYSTAWOWY WDK - Malarstwo Aleksandra Kwiatkowskiego (w godz. 16-19).

KLUB MPiK - Salon wystawowy „KONTAKTY” - wystawa fotografowa pod nazwą „Kobieta polska”.

SALON WYSTAWOWY BWA (ul. Piastowska) - rzeźby Stanisława Kuloma (docent ASP w Warszawie).

SALON WYSTAWOWY WDK - Malarstwo Aleksandra Kwiatkowskiego (w godz. 16-19).

KLUB MPiK - Salon wystawowy „KONTAKTY” - wystawa fotografowa pod nazwą „Kobieta polska”.

SALON WYSTAWOWY BWA (ul. Piastowska) - rzeźby Stanisława Kuloma (docent ASP w Warszawie).

SALON WYSTAWOWY WDK - Malarstwo Aleksandra Kwiatkowskiego (w godz. 16-19).

KLUB MPiK - Salon wystawowy „KONTAKTY” - wystawa fotografowa pod nazwą „Kobieta polska”.

SALON WYSTAWOWY BWA (ul. Piastowska) - rzeźby Stanisława Kuloma (docent ASP w Warszawie).

SALON WYSTAWOWY WDK - Malarstwo Aleksandra Kwiatkowskiego (w godz. 16-19).

KLUB MPiK - Salon wystawowy „KONTAKTY” - wystawa fotografowa pod nazwą „Kobieta polska”.

SALON WYSTAWOWY BWA (ul. Piastowska) - rzeźby Stanisława Kuloma (docent ASP w Warszawie).

SALON WYSTAWOWY WDK - Malarstwo Aleksandra Kwiatkowskiego (w godz. 16-19).

KLUB MPiK - Salon wystawowy „KONTAKTY” - wystawa fotografowa pod nazwą „Kobieta polska”.

SALON WYSTAWOWY BWA (ul. Piastowska) - rzeźby Stanisława Kuloma (docent ASP w Warszawie).

SALON WYSTAWOWY WDK - Malarstwo Aleksandra Kwiatkowskiego (w godz. 16-19).

KLUB MPiK - Salon wystawowy „KONTAKTY” - wystawa fotografowa pod nazwą „Kobieta polska”.

SALON WYSTAWOWY BWA (ul. Piastowska) - rzeźby Stanisława Kuloma (docent ASP w Warszawie).

SALON WYSTAWOWY WDK - Malarstwo Aleksandra Kwiatkowskiego (w godz. 16-19).

KLUB MPiK - Salon wystawowy „KONTAKTY” - wystawa fotografowa pod nazwą „Kobieta polska”.

SALON WYSTAWOWY BWA (ul. Piastowska) - rzeźby Stanisława Kuloma (docent ASP w Warszawie).

SALON WYSTAWOWY WDK - Malarstwo Aleksandra Kwiatkowskiego (w godz. 16-19).

CZEUCHÓW - „Britannic” w niebezpieczeństwie (ang., l. 15)

DAMNICA - Słodki dom (belgijski) - g. 13

DEBNICA KASZUBSKA - Wspaniały interes (francuski, l. 15) - g. 13

DARŁOWO - Synowie szeryfa (USA, l. 15) pan.

DRAWSKO POM. - Zew krwi (ang., l. 15)

GŁOWCZYCE - Ziemia obiecana (polski, l. 15) - g. 13

GOSCIŃ - Porozmawiajmy o kobietach (USA, l. 18) pan.

KALISZ POM. - Mściciel (USA, l. 15) pan.

KARLINO - Człowiek, który przestał palić (szwedzki, l. 15)

KĘPICE - Taka ładna dziewczyna (jugosłowiański, l. 18)

KOŁOBRZEG

WYBRZEŻE - Dzień szakala (angielski, l. 15)

KALMAR - dziś: „Ich czworo” - w wykonaniu zespołu Bałtyckiego Teatru Dramatycznego - g. 17

PIAST - Alfredo, Alfredo (włoski, l. 15)

ŁĘBORK

FREGATA - Kabaret (USA, l. 15) oraz - Weronika w... - w wykonaniu zespołu Bałtyckiego Teatru Dramatycznego - g. 17

LEBA - Miasto niezwykle - Warszawa (polski) i Szaletstwo miłości (norweski) oraz - Kes (angielski, l. 15)

MIASTO - Ostatni nabój (rumuński)

MIELNO - Charley Varrick (USA, l. 15)

NOWA WIEŚ ŁĘBORSKA - dziś kino czynne

POLANÓW - Szpital (USA, l. 15)

POLCZYŃ ZDRÓJ

PODHALE - Aresztuję cię przyjacielu (angielski, l. 15)

GOPLANA - Lady Caroline Lamb (angielski, l. 15)

PRZECHELEWO - Kasztany miłości (włoski)

SIANÓW - Wdowa Coudere (francuski, l. 15)

ŚLĄSKO - Jeremi (USA, l. 15) oraz - Skarb (polski) - w ramach dni filmu studyjnego

SZCZECINEK

DOM KULTURY - Zbrodnia w klubie tenisowym (jugosłowiański, l. 18) - g. 17.30 i 20

ŚWIDWIN

WARSZAWA - Pojedynki na szosie (USA, l. 15)

MEWA - Och, jaki pan szalony! (angielski, l. 15)

USTKA - Tylko dla orłów (angielski, l. 15) - g. 18 i 20

USTRONIE MORSKIE - dziś kino nieczynne

ZŁOCIENIEC - Joe Kidd (USA, l. 15) pan.

RADIO

PROGRAM I

Wład.: 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 15.00, 16.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00

6.06 Poranne rozmaitości: 6.06 Mel. na dzień dobry 6.30 Gimnastyka 6.40 Muzyczne wycinanki 6.50 Gospodarskie

5.06 Poranne rozmaitości: 5.06 Mel. na dzień dobry 5.30 Gimnastyka 5.40 Muzyczne wycinanki 5.50 Gospodarskie

5.06 Poranne rozmaitości: 5.06 Mel. na dzień dobry 5.30 Gimnastyka 5.40 Muzyczne wycinanki 5.50 Gospodarskie

5.06 Poranne rozmaitości: 5.06 Mel. na dzień dobry 5.30 Gimnastyka 5.40 Muzyczne wycinanki 5.50 Gospodarskie

rozmywa 6.05 Publicystyka: 6.05 Takt i miłość 6.35 NURT: Tętno 6.55 Takt i miłość 7.00 Sygnały dnia 7.17 Takt i miłość 7.35 Dzień dobry, kierowco 7.40 Takt i miłość 8.05 Komentarz dnia 8.10 Mel. naszych przyjaciół 8.35 S. Rachon zaprasza 9.05 Przeboje na głosy i instrumenty 9.30 M. skwa z melodii i piosenki 9.45 Gra Zespół Rozrywkowy Rozgłośni Opolskiej 10.00 Co czyta kraj 10.08 Dedykacje muzyczne dzieciom 10.30 „Rozmawiajmy nad Christa T” - fragm. pow. Refleksy 11.05 Nie tylko dla kierowców 11.12 Reportaż z IX Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. F. Chopina w Warszawie 12.05 Z kraju i ze świata 12.25 Na muzycznej antenie 12.45 Rolniczy kwadrans 13.00 Śpiewa „Śląsk” 13.15 O zdrowiu dla zdrowia 13.30 Katalog wydawniczy 13.35 Z antologii polskiego jazzu 14.00 Sport to zdrowie! 14.05 Pieśni i tańce obywateli różnych narodów 14.30 Estrada młodych 15.05 Listy z Polski 15.10 Włoskie piosenki 15.35 Operetka, jej twórcy i wykonawcy 16.06 U przyjaciół 16.11 Propozycje do listy przebojów 16.30 Aktualności kulturalne 16.35 Z polskiej fonoteki 17.00 Radiokurier 17.20 Koncert zyczeń miłośników muzyki poważnej 18.00 Muzyka i aktualności 18.25 Cicho... cicho... goli - czyli przyśpiewki do psychologii kibica 18.45 Przeboje non stop 19.15 Parada polskiej piosenki 19.30 Koncert zyczeń miłośników muzyki poważnej 19.35 O zdrowiu dla zdrowia 19.30 Katalog wydawniczy 19.35 Z antologii polskiego jazzu 20.00 Sport to zdrowie! 20.05 Pieśni i tańce obywateli różnych narodów 20.30 Estrada młodych 21.05 Listy z Polski 21.10 Włoskie piosenki 21.35 Operetka, jej twórcy i wykonawcy 22.06 U przyjaciół 22.11 Propozycje do listy przebojów 22.30 Aktualności kulturalne 22.35 Z polskiej fonoteki 23.00 Radiokurier 23.20 Koncert zyczeń miłośników muzyki poważnej 23.25 O zdrowiu dla zdrowia 23.20 Katalog wydawniczy 23.25 Z antologii polskiego jazzu 24.00 Sport to zdrowie! 24.05 Pieśni i tańce obywateli różnych narodów 24.30 Estrada młodych 25.05 Listy z Polski 25.10 Włoskie piosenki 25.35 Operetka, jej twórcy i wykonawcy 26.06 U przyjaciół 26.11 Propozycje do listy przebojów 26.30 Aktualności kulturalne 26.35 Z polskiej fonoteki 27.00 Radiokurier 27.20 Koncert zyczeń miłośników muzyki poważnej 27.25 O zdrowiu dla zdrowia 27.20 Katalog wydawniczy 27.25 Z antologii polskiego jazzu 28.00 Sport to zdrowie! 28.05 Pieśni i tańce obywateli różnych narodów 28.30 Estrada młodych 29.05 Listy z Polski 29.10 Włoskie piosenki 29.35 Operetka, jej twórcy i wykonawcy 30.06 U przyjaciół 30.11 Propozycje do listy przebojów 30.30 Aktualności kulturalne 30.35 Z polskiej fonoteki 31.00 Radiokurier 31.20 Koncert zyczeń miłośników muzyki poważnej 31.25 O zdrowiu dla zdrowia 31.20 Katalog wydawniczy 31.25 Z antologii polskiego jazzu 32.00 Sport to zdrowie! 32.05 Pieśni i tańce obywateli różnych narodów 32.30 Estrada młodych 33.05 Listy z Polski 33.10 Włoskie piosenki 33.35 Operetka, jej twórcy i wykonawcy 34.06 U przyjaciół 34.11 Propozycje do listy przebojów 34.30 Aktualności kulturalne 34.35 Z polskiej fonoteki 35.00 Radiokurier 35.20 Koncert zyczeń miłośników muzyki poważnej 35.25 O zdrowiu dla zdrowia 35.20 Katalog wydawniczy 35.25 Z antologii polskiego jazzu 36.00 Sport to zdrowie! 36.05 Pieśni i tańce obywateli różnych narodów 36.30 Estrada młodych 37.05 Listy z Polski 37.10 Włoskie piosenki 37.35 Operetka, jej twórcy i wykonawcy 38.06 U przyjaciół 38.11 Propozycje do listy przebojów 38.30 Aktualności kulturalne 38.35 Z polskiej fonoteki 39.00 Radiokurier 39.20 Koncert zyczeń miłośników muzyki poważnej 39.25 O zdrowiu dla zdrowia 39.20 Katalog wydawniczy 39.25 Z antologii polskiego jazzu 40.00 Sport to zdrowie! 40.05 Pieśni i tańce obywateli różnych narodów 40.30 Estrada młodych 41.05 Listy z Polski 41.10 Włoskie piosenki 41.35 Operetka, jej twórcy i wykonawcy 42.06 U przyjaciół 42.11 Propozycje do listy przebojów 42.30 Aktualności kulturalne 42.35 Z polskiej fonoteki 43.00 Radiokurier 43.20 Koncert zyczeń miłośników muzyki poważnej 43.25 O zdrowiu dla zdrowia 43.20 Katalog wydawniczy 43.25 Z antologii polskiego jazzu 44.00 Sport to zdrowie! 44.05 Pieśni i tańce obywateli różnych narodów 44.30 Estrada młodych 45.05 Listy z Polski 45.10 Włoskie piosenki 45.35 Operetka, jej twórcy i wykonawcy 46.06 U przyjaciół 46.11 Propozycje do listy przebojów 46.30 Aktualności kulturalne 46.35 Z polskiej fonoteki 47.00 Radiokurier 47.20 Koncert zyczeń miłośników muzyki poważnej 47.25 O zdrowiu dla zdrowia 47.20 Katalog wydawniczy 47.25 Z antologii polskiego jazzu 48.00 Sport to zdrowie! 48.05 Pieśni i tańce obywateli różnych narodów 48.30 Estrada młodych 49.05 Listy z Polski 49.10 Włoskie piosenki 49.35 Operetka, jej twórcy i wykonawcy 50.06 U przyjaciół 50.11 Propozycje do listy przebojów 50.30 Aktualności kulturalne 50.35 Z polskiej fonoteki 51.00 Radiokurier 51.20 Koncert zyczeń miłośników muzyki poważnej 51.25 O zdrowiu dla zdrowia 51.20 Katalog wydawniczy 51.25 Z antologii polskiego jazzu 52.00 Sport to zdrowie! 52.05 Pieśni i tańce obywateli różnych narodów 52.30 Estrada młodych 53.05 Listy z Polski 53.10 Włoskie piosenki 53.35 Operetka, jej twórcy i wykonawcy 54.06 U przyjaciół 54.11 Propozycje do listy przebojów 54.30 Aktualności kulturalne 54.35 Z polskiej fonoteki 55.00 Radiokurier 55.20 Koncert zyczeń miłośników muzyki poważnej 55.25 O zdrowiu dla zdrowia 55.20 Katalog wydawniczy 55.25 Z antologii polskiego jazzu 56.00 Sport to zdrowie! 56.05 Pieśni i tańce obywateli różnych narodów 56.30 Estrada młodych 57.05 Listy z Polski 57.10 Włoskie piosenki 57.35 Operetka, jej twórcy i wykonawcy 58.06 U przyjaciół 58.11 Propozycje do listy przebojów 58.30 Aktualności kulturalne 58.35 Z polskiej fonoteki 59.00 Radiokurier 59.20 Koncert zyczeń miłośników muzyki poważnej 59.25 O zdrowiu dla zdrowia 59.20 Katalog wydawniczy 59.25 Z antologii polskiego jazzu 60.00 Sport to zdrowie! 60.05 Pieśni i tańce obywateli różnych narodów 60.30 Estrada młodych 61.05 Listy z Polski 61.10 Włoskie piosenki 61.35 Operetka, jej twórcy i wykonawcy 62.06 U przyjaciół 62.11 Propozycje do listy przebojów 62.30 Aktualności kulturalne 62.35 Z polskiej fonoteki 63.00 Radiokurier 63.20 Koncert zyczeń miłośników muzyki poważnej 63.25 O zdrowiu dla zdrowia 63.20 Katalog wydawniczy 63.25 Z antologii polskiego jazzu 64.00 Sport to zdrowie! 64.05 Pieśni i tańce obywateli różnych narodów 64.30 Estrada młodych 65.05 Listy z Polski 65.10 Włoskie piosenki 65.35 Operetka, jej twórcy i wykonawcy 66.06 U przyjaciół 66.11 Propozycje do listy przebojów 66.30 Aktualności kulturalne 66.35 Z polskiej fonoteki 67.00 Radiokurier 67.20 Koncert zyczeń miłośników muzyki poważnej 67.25 O zdrowiu dla zdrowia 67.20 Katalog wydawniczy 67.25 Z antologii polskiego jazzu 68.00 Sport to zdrowie! 68.05 Pieśni i tańce obywateli różnych narodów 68.30 Estrada młodych 69.05 Listy z Polski 69.10 Włoskie piosenki 69.35 Operetka, jej twórcy i wykonawcy 70.06 U przyjaciół 70.11 Propozycje do listy przebojów 70.30 Aktualności kulturalne 70.35 Z polskiej fonoteki 71.00 Radiokurier 71.20 Koncert zyczeń miłośników muzyki poważnej 71.25 O zdrowiu dla zdrowia 71.20 Katalog wydawniczy 71.25 Z antologii polskiego jazzu 72.00 Sport to zdrowie! 72.05 Pieśni i tańce obywateli różnych narodów 72.30 Estrada młodych 73.05 Listy z Polski 73.10 Włoskie piosenki 73.35 Operetka, jej twórcy i wykonawcy 74.06 U przyjaciół 74.11 Propozycje do listy przebojów 74.30 Aktualności kulturalne 74.35 Z polskiej fonoteki 75.00 Radiokurier 75.20 Koncert zyczeń miłośników muzyki poważnej 75.25 O zdrowiu dla zdrowia 75.20 Katalog wydawniczy 75.25 Z antologii polskiego jazzu 76.00 Sport to zdrowie! 76.05 Pieśni i tańce obywateli różnych narodów 76.30 Estrada młodych 77.05 Listy z Polski 77.10 Włoskie piosenki 77.35 Operetka, jej twórcy i wykonawcy 78.06 U przyjaciół 78.11 Propozycje do listy przebojów 78.30 Aktualności kulturalne 78.35 Z polskiej fonoteki 79.00 Radiokurier 79.20 Koncert zyczeń miłośników muzyki poważnej 79.25 O zdrowiu dla zdrowia 79.20 Katalog wydawniczy 79.25 Z antologii polskiego jazzu 80.00 Sport to zdrowie! 80.05 Pieśni i tańce obywateli różnych narodów 80.30 Estrada młodych 81.05 Listy z Polski 81.10 Włoskie piosenki 81.35 Operetka, jej twórcy i wykonawcy 82.06 U przyjaciół 82.11 Propozycje do listy przebojów 82.30 Aktualności kulturalne 82.35 Z polskiej fonoteki 83.00 Radiokurier 83.20 Koncert zyczeń miłośników muzyki poważnej 83.25 O zdrowiu dla zdrowia 83.20 Katalog wydawniczy 83.25 Z antologii polskiego jazzu 84.00 Sport to zdrowie! 84.05 Pieśni i tańce obywateli różnych narodów 84.30 Estrada młodych 85.05 Listy z Polski 85.10 Włoskie piosenki 85.35 Operetka, jej twórcy i wykonawcy 86.06 U przyjaciół 86.11 Propozycje do listy przebojów 86.30 Aktualności kulturalne 86.35 Z polskiej fonoteki 87.00 Radiokurier 87.20 Koncert zyczeń miłośników muzyki poważnej 87.25 O zdrowiu dla zdrowia 87.20 Katalog wydawniczy 87.25 Z antologii polskiego jazzu 88.00 Sport to zdrowie! 88.05 Pieśni i tańce obywateli różnych narodów 88.30 Estrada młodych 89.05 Listy z Polski 89.10 Włoskie piosenki 89.35 Operetka, jej twórcy i wykonawcy 90.06 U przyjaciół 90.11 Propozycje do listy przebojów 90.30 Aktualności kulturalne 90.35 Z polskiej fonoteki 91.00 Radiokurier 91.20 Koncert zyczeń miłośników muzyki poważnej 91.25 O zdrowiu dla zdrowia 91.20 Katalog wydawniczy 91.25 Z antologii polskiego jazzu 92.00 Sport to zdrowie! 92.05 Pieśni i tańce obywateli różnych narodów 92.30 Estrada młodych 93.05 Listy z Polski 93.10 Włoskie piosenki 93.35 Operetka, jej twórcy i wykonawcy 94.06 U przyjaciół 94.11 Propozycje do listy przebojów 94.30 Aktualności kulturalne 94.35 Z polskiej fonoteki 95.00 Radiokurier 95.20 Koncert zyczeń miłośników muzyki poważnej 95.25 O zdrowiu dla zdrowia 95.20 Katalog wydawniczy 95.25 Z antologii polskiego jazzu 96.00 Sport to zdrowie! 96.05 Pieśni i tańce obywateli różnych narodów 96.30 Estrada młodych 97.05 Listy z Polski 97.10 Włoskie piosenki 97.35 Operetka, jej twórcy i wykonawcy 98.06 U przyjaciół 98.11 Propozycje do listy przebojów 98.30 Aktualności kulturalne 98.35 Z polskiej fonoteki 99.00 Radiokurier 99.20 Koncert zyczeń miłośników muzyki poważnej 99.25 O zdrowiu dla zdrowia 99.20 Katalog wydawniczy 99.25 Z antologii polskiego jazzu 100.00 Sport to zdrowie! 100.05 Pieśni i tańce obywateli różnych narodów 100.30 Estrada młodych 101.05 Listy z Polski 101.10 Włoskie piosenki 101.35 Operetka, jej twórcy i wykonawcy 102.06 U przyjaciół 102.11 Propozycje do listy przebojów 102.30 Aktualności kulturalne 102.35 Z polskiej fonoteki 103.00 Radiokurier 103.20 Koncert zyczeń miłośników muzyki poważnej 103.25 O zdrowiu dla zdrowia 103.20 Katalog wydawniczy 103.25 Z antologii polskiego jazzu 104.00 Sport to zdrowie! 104.05 Pieśni i tańce obywateli różnych narodów 104.30 Estrada młodych 105.05 Listy z Polski 105.10 Włoskie piosenki 105.35 Operetka, jej twórcy i wykonawcy 106.06 U przyjaciół 106.11 Propozycje do listy przebojów 106.30 Aktualności kulturalne 106.35 Z polskiej fonoteki 107.00 Radiokurier 107.20 Koncert zyczeń miłośników muzyki poważnej 107.25 O zdrowiu dla zdrowia 107.20 Katalog wydawniczy 107.25 Z antologii polskiego jazzu 108.00 Sport to zdrowie! 108.05 Pieśni i tańce obywateli różnych narodów 108.30 Estrada młodych 109.05 Listy z Polski 109.10 Włoskie piosenki 109.35 Operetka, jej twórcy i wykonawcy 110.06 U przyjaciół 110.11 Propozycje do listy przebojów 110.30 Aktualności kulturalne 110.35 Z polskiej fonoteki 111.00 Radiokurier 111.20 Koncert zyczeń miłośników muzyki poważnej 111.25 O zdrowiu dla zdrowia 111.20 Katalog wydawniczy 111.25 Z antologii polskiego jazzu 112.00 Sport to zdrowie! 112.05 Pieśni i tańce obywateli różnych narodów 112.30 Estrada młodych 113.05 Listy z Polski 113.10 Włoskie piosenki 113.35 Operetka, jej twórcy i wykonawcy 114.06 U przyjaciół 114.11 Propozycje do listy przebojów 114.30 Aktualności kulturalne 114.35

Koniec pięciolatki

Spółdzielnia Pracy Usług Wielobranżowych „UNIA” w Człuchowie zamyka bieżącą pięciolatkę wzrostem produkcji z 28 mln zł w 1970 roku do 70 mln zł w bieżącym roku. Z tego 19 milionów złotych dały dodatkowe zobowiązania produkcyjne. W tym roku o bok wielu innych zobowiązań załoga „UNII” podjęła się wykonania dodatkowej produkcji wartości 2,5 mln złotych dla czczenia VII Zjazdu PZPh.

Tak duży wzrost produkcji spółdzielni w 80 proc. osiągnęła dzięki wzrostowi wydajności pracy. Jej stan liczby w tym czasie prawie się nie zmienił. Na wzrost wydajności duży wpływ miała modernizacja zakładu.

Prognozy na przyszłą pięciolatkę zakładają wzrost zadań produkcyjnych o 72 proc. w stosunku do 1975 roku. Podobnie jak dotychczas warunkiem jest dalsza modernizacja istniejącego zakładu.

Jeszcze szybciej będzie rosła wartość usług dla ludności. W najbliższych 5 latach wzrosnąć mają one o 100 proc. W tym czasie dokonywać się będzie rozwój bazy usługowej w zakresie bardzo w tej spółdzielni zróżnicowanym. Są to usługi krawieckie, szewskie, dziewiarskie, tapicerskie, malarskie, fotograficzne, budowlane i inne.

(maj)

W SKRÓCIE

KALENDARZYK BADAŃ RENTGENOWSKICH

Dzisiaj (środa) w kolejnej turze badań rentgenowskich do Poradni Przewodzącej w Słupsku zgłoszą się mieszkańcy domów przy ulicach: Długiej 38, 39, 40, 40a, (godz. 9-10), Długiej 42, 43, 44 (godz. 10-11), Generała Pankowa 2, 3, 4, 6 (godz. 11-12), Gen. Pankowa 7, 8, 9 (godz. 12-13), Generała Pankowa 10, 11, 12 (godz. 14-15), Gen. Pankowa 13, 14, 15, 16 (godz. 15-16), Gen. Pankowa 17, 18, 19 (godz. 16-17), Gen. Pankowa 20, 21, 22 (godz. 17-18).

DYŻURY RADNYCH

Dziś (środa) w godz. 15-17 w Urzędzie Wojewódzkim w Słupsku ul. Bieruta 14 (gabinet przy wodniczącym WRN, II piętro, pokój 69) przyjmować będzie obywateli członek Prezydium WRN — Ludwik Przymusiński. W ratuszu zaś (pokój 41, I p.) g. 15-17, dyżuruje członek Prezydium MRN — Tadeusz Krupa.

ZGUBY

Przy ul. Plekieńko 23 (sklep z upominkami) jest do odebrania portmonetka z pieniędźmi pozostawiona w ub. sobotę wieczorem. (kg)



W Małej Galerii Domu Kultury w Kołobrzegu czynna jest obecnie wystawa malarstwa Mariana Kokoszyńskiego. Na zdjęciu: fragment wystawy.

Fot. J. PATAN

NAGRODY MIASTA SŁUPSKA

Uczy i wychowuje

Wieloletni pedagog, wychowawca młodzieży — Helena Stępień w tym roku uzyskała tytuł doktora po studiach w Związku Radzieckim, z filologii rosyjskiej. Jest prodziekanem Wydziału Humanistycznego WSP w Słupsku i kierownikiem Zakładu Filologii Rosyjskiej. Przeszła wszystkie szczeble kształcenia nauczycieli. Praca pedagogiczna pozwala na codzienne obcowanie z mło-

dzieżą. O tym marzyła od najmłodszych lat.

Z morzem miała niewiele wspólnego, nie licząc, że jest chrześną matką jachtu „Dar Ziemi Słupskiej”. Na tym jachcie odbyła jedyną morską przejażdżkę. Mąż zdradza tajemnicę, że lubi rysować. Tak amatorsko, dla siebie, i... kucharzy. Gdyby nie została pracowniczką naukowym kto wie... czy nie byłaby to doskonała szef kuchni. (mef)

Nowy typ „łazni” dla maszyn

Załoga POM w Rymaniu specjalizuje się od lat w produkcji przewoźnych myjni do maszyn. Dostarcza w roku około 200 sztuk tych urządzeń, a ich nabywcami są bazy samochodowe, ośrodki maszynowe kółek rolniczych i warsztaty.

Zespół racjonalizatorów przy POM postanowił udoskonalić myjnię. Opracowano projekt urządzenia o nazwie MP-2a, które będzie o 250 kg lżejsze od myjni dotychczas produkowanej. Dodatkowe zalety — to wyższa sprawność w pracy i wyższe ciśnienie zagranej w boilerze wody. Przystąpiono już do wykonania prototypu, aby od początku 1976 roku ruszyć z seryjną produkcją.

Skrócenie terminu przygotowania prototypu i nowa mylnia — to jedno z zadań załogi POM w Rymaniu zgłoszonych w zobowiązaniu dla uczczenia VII Zjazdu partii. Warto podkreślić, że wprowadzenie do produkcji urządzenia MP-2a pozwoli zaoszczędzić w ciągu roku ponad 150 ton wyrobów hutniczych. Następnymi również cennymi zobowiązaniami załogi są: deklaracja przekroczenia planu produkcji i usług o 500 tys. zł, wykonanie społecznie urządzeń w pomieszczeniach socjalnych oraz zagospodarowanie terenu oddanej ostatnio do użytku bazy materiałów pędnych. Wartość wszystkich zobowiązań szacuje się na około 1,6 mln zł. (ś)

WIĘCEJ PASZY DLA ROLNICTWA

Mieszalnie pasz przemysłowych podległe Wojewódzkiemu Związkowi Gminnych Spółdzielni w Słupsku zameldowały o wykonaniu planu produkcji ustalonego na tę pięciolatkę. Dostarczono rolnictwu około 278 tys. ton mieszanki paszowych, do czego przyczyniły się wydajną pracą załogi zakładów w Borzytuchomiu, Człuchowie, Miastku i Słupsku. Do końca tego roku mieszalnie dostarczą jeszcze około 20 tys. ton pasz — co potwierdzono również w zobowiązaniach podjętych przez załogi tych spółdzielczych zakładów produkcyjnych. (ś)

Coraz więcej gospodarstw specjalistycznych

Przed trzema laty na 346 gospodarstw w gminie Ostrowice nie było ani jednego, które prowadziłoby gospodarkę specjalistyczną. Obecnie w Ostrowicach jest już 84 rolników, którzy obrali specjalizację. Najwięcej z nich wybrało kierunek hodowli krów mlecznych, bo 46. Hodowlą tuczników zajęło się 16 rolników, warczaków — 14, a 6 gospodarstw prowadzi chów bydła opasowego.

Gospodarstw specjalistycznych będzie coraz więcej. Staramy się pomagać w zapewnieniu paszy, w zakupie odpowiednich sztuk bydła i trzody chlewnej. Rolnicy mogą liczyć na naszą pomoc fachową. Zależy nam bardzo na rozwoju hodowli owiec. Do tej pory zaledwie dwóch rolników zajmuje się owczarstwem. Ostatnio w Ostrowicach 3 rolników zorganizowało zespół i przyjęli program hodowli owiec. Już wiosną 1976 roku będą ich mieli 80. Docelowo przewidują hodowlę 300 owiec. Wspólnie uprawiają ziemię, by móc racjonalniej ją użytkować. Drugi zespół owczarski będzie w Płociu. Docelowo przewidują chów 200 owiec. Trzeci, największy zespół owczarski powstał w Nowym Worowie. Aktualnie członkowie tego zespołu są zajęci budową owczarni na 600 owiec. Zes-

pół ostrowicki jeszcze w tym roku rozpocznie modernizację i adaptację posiadanych zabudowań gospodarczych na owczarnię — mówi Jan Kurpaska, kierownik służby rolnej Urzędu Gminy w Ostrowicach.

W ostatnim czasie w gminie zostało zagospodarowanych 120 ha nieużytków. Za interesowanie nimi spowodował wzrost hodowli. Rolnicy coraz więcej uwagi przykładają do uprawy trwałych użytków zielonych. Mimo nie sprzyjającej aury zebrali w tym roku 3 pokosy siana. Ponieważ zorganizowano zespołowe nawożenie użytków, dzięki któremu można lepiej przestrzegać norm w nawożeniu, zbiory siana podwyższyły się w stosunku do ub. roku o 28 kwintali z ha. W tym roku rolnicy zdecydowali się zarówno łąki i pastwiska użyźniać nawozem fosforanowo-potasowym zaraz po skończeniu prac wykopkowych. Pozwoli to na rozładowanie prac wiosennych, a poza tym tak wcześnie nawożenie da gwarancję jeszcze wyższych plonów w roku przyszłym. (am)

„Pregips” potrzebny ale...

...nie w centrum Miastka. Takie zdanie mają władze polityczne i administracyjne, tak sądzą mieszkańcy. Kombinat Gipsowo-Kredowy w Gackach, Zakłady Prefabrykacji Kraków, Zakład Prefabrykacji Gipsowej „Pregips” w Miastku (trudno o bardziej zawiłą nazwę) zatrudnia 40 osób. Wytwarza się tu 800 tys. szt. płytek gipsowych rocznie o wartości 16 mln zł. Zapotrzebowanie budownictwa na ten surowiec jest w naszym kraju olbrzymie. Z powodzeniem można zwiększyć produkcję i znajdą się chętni. Biorąc pod uwagę wzrastające zapotrzebowanie na płytki gipsowe, trzeba rozbudować miasteczki zakład, zainwestować znaczne kwoty. Co do tego wszyscy są zgodni. Zjednoczenie przeznacza na ten cel 150 mln zł. Od lat kołaczę do władz administracyjnych miasta o tereny pod rozbudowę. Pisma takie kierowano trzykrotnie. Na żadne nie otrzymano odpowiedzi.

Kierownik miasteczkiego zakładu — Janusz Jamrozik przedstawił odpisy tych pism w Urzędzie Miejskim. Niestety, trudno trafić na oryginały, co niezbyt dobrze świadczy o porządkach w dawnym Urzędzie Powiatowym i Miejskim.

Zakładowi wypowiedziano obecną lokalizację, nie wskazując terenu zastępczego. W tej sytuacji trudno mieć pretensje do Zjednoczenia „Pregips”, że nie rozpoczęło przenosin i nie przystąpiło do budowy nowego zakładu.

Wydaje się, iż czas najwyższy ustalić, czy zakład jest w Miastku potrzebny, a jeżeli tak, to wskazać teren na jego przeniesienie i dalszą rozbudowę. Jedno jest pewne — „Pregips” nie może być usytuowany w środku miasta, nie może wpływać na opinię, że mieszkańcy nie dbają o porządek. (mef)

Karczma słupska w Lublinie

Zakład wystroju wnętrz Przedsiębiorstwa Gastronomicznego w Słupsku przysłał kolejny „egzemplarz” karczmy słupskiej. Nowy lokal, sławiący imię słupskiej gastronomii, otwarty zostanie w Lublinie pod koniec bieżącego miesiąca.

ZDARZENIA WYPADKI

● ZNOWU dzieci były przyczyną pożaru. W Wieliszewie (gmina Łupawa) dwóch kilkulatnich chłopców bawiących się ogniem zapalili stóg słomy na terenie gospodarstwa rolnego Edwarda Kowalskiego. Stóg spłonął doszczętnie.

● DO WYPADKU drogowego doszło w Człuchowie, na ulicy Dworcowej. Pod motorowerem wpadł przebiegający przez jezdnię pies. Motorowerzysta 29-letni Zdzisław S. przewrócił się i doznał dotkliwych obrażeń ciała. Rannego umieszczono w szpitalu.

● W STARYCH BIELICACH motocykl, prowadzony przez 19-letniego Bogdana K. wpadł na stojący na poboczu nie oświetlony rozrzucony obornik. Ciecz kołnierzowa motocyklisty przeleciała do Szpitala Wojewódzkiego w Koszulinie. Właściciela pozostawionego wiecezorem bez oświetlenia rozrzućnika nie udało się ustalić. (hzi)

Nowe mieszkania cieszą, ale...

Budowę osiedla mieszkaniowego w PWGR Czaplinek podzielono na dwa etapy. PBRol. w Szczecinku, któremu zlecono budowę tego osiedla, zobowiązało się, że do końca tego roku odda do użytku dwa budynki 12-rodzinne. Będzie to zakończenie pierwszego etapu budowy osiedla. Już 24 rodziny otrzymały mieszkania. W nowych mieszkaniach, czystych i wygodnych, jest centralne ogrzewanie i łazienki, nie pomyślano natomiast o podłączeniu gazu. Nie wiadomo dlaczego tak się stało, bo przecież moc gazowni czaplineckiej wystarczałaby i na zasilanie w gaz osiedla PWGR. Może w następnych 6 domach, których budowę PBRol. rozpocznie w przyszłym roku, pomyślano o podłączeniu gazu od zaraz. Są w tych mieszkaniach bojlery (które nie wiadomo dlaczego zamontowano w kuchniach) działające dopiero po rozpaleniu ognia pod kuchnią. Można było ich nie montować, tylko grzać wodę na płycie i wlewać garnek do wanny. Efekt taki sam, tyle że krócej trwałaby cała operacja. Poza tym jak na

gust mieszkańców za dużo jest rur w łazienkach i kuchniach. Ale ogólnie mieszkańcy są zadowoleni z nowych mieszkań. Pięć i sześciopokojowe mieszkania są dobrze zaplanowane, mają balkony. W drugim etapie budowy osiedla przybędzie jeszcze 6 domów również 12-rodzinnych. Ich budowę PBRol. rozpocznie już na początku 1976 roku.

Pomyślano o niezbędnych inwestycjach towarzyszących jak przedszkole, żłobek i pawilon handlowy. Przedszkole i żłobek będą mieściły się w jednym budynku. Znajdzie się w nim miejsce na 120 dzieci. Również w 1976 roku budowlani rozpoczną prace przy wznoszeniu domu socjalnego. Będzie w nim hotel, stołówka i klubokawiarnia. Z chwilą położenia chodników PWGR przystąpi do urządzania placów zabaw, niezbędnej małej architektury. Na zieleńcach wiosną przyszłego roku zasadzi róże. PWGR planuje w dalszym etapie zagospodarowanie osiedla: wybudowanie hali sportowej. (am)



Trzydziestolecie istnienia Zakładu Naprawczego Mechanizacji Rolnictwa w Słupsku zbiega się ze zdobyciem przez zakład 1 miejsca w krajowym współwzrostu pracy. Warto dodać, że już od lat słupski ZNMR plasuje się w ścisłej czołówce. Zakład przeprowadza remonty, kapitalne silników ciągnikowych. W tym roku swą dawną sprawność odzyska 22 tys. silników, to jest o 4 tys. więcej niż w roku ubiegłym. Zakład jest również jedynym w kraju wytwórcą myjni tunelowych „Słupia”, służących do mycia silników i detali, a także różnego typu opakowań. Rocznie produkuje się tu 70 myjni, co pozwala jedynie zaspokoić potrzeby zakładów obsługujących rolnictwo. Myjnia tunelowa „Słupia-7” w ciągu godziny automatycznie myje 40 silników. (ab)

Na zdjęciu: kierownik produkcji Czesław Nowak kontroluje gotową myjnię tunelową „Słupia-1”.

CAF — KRASZEWSKI

POLSKA HOLAN- DIA - PO RAZ SZÓSTY



Na zdjęciu: piłkę główkuje Grzegorz Lato. Nasz napastnik znajduje się obecnie w wymienionej formie i liczymy na niego w dzisiejszym meczu.
Fot. CAF-UPI

Dzisiejszy mecz w Amsterdamie będzie 6 pojedynkiem piłkarskich reprezentacji Polski i Holandii. W dotychczasowych dwu zwycięstwa odnieśli Polacy, jedno Holendrzy, dwa razy padł remis. Bilans bramkowy jest korzystny dla naszej drużyny: 7-4.

Oto wyniki dotychczasowych spotkań:
1 maja 1968 r. Warszawa: Polska - Holandia 0:0
7 maja 1969 r. Rotterdam: Holandia - Polska 1:0 (0:0) - bramki: Roggeveen
7 września 1969 r. Chorzów: Polska - Holandia 2:1 (0:1) - bramki: Wery oraz Jarosik i Lubański
10 października 1973 r. Rotterdam: Holandia - Polska 1:1 (1:1) - bramki: De Jong oraz Deyna
10 września 1975 r. Chorzów: Polska - Holandia 4:1 (2:0) - bramki: Van der Kerkhof oraz Szarmach - 2. Lata i Gadocha po 1.

TABELA GRUPY V ME			
Polska	7:1	9-2	
Holandia	6:2	11-7	
Włochy	4:4	2-3	
Finlandia	1:1	3-13	

Amsterdam powitał polskich piłkarzy chłodem. W poniedziałek rano po raz pierwszy w tym roku spadł śnieg. Temperatura wahała się w ciągu dnia w granicach 5-6 stopni, ale było niemal bezwietrznie.

Wczoraj wieczorem polscy piłkarze udali się na drugi już w Amsterdamie trening. Zajęcia trwały na głównym boisku stadionu olimpijskiego. Trener Kazimierz Górski nie oszczędzał zawodników, aplikując im przeszło godziną dawkę intensywnych ćwiczeń. Jan Tomaszewski i Piotr Mowlik ów czyli w tym czasie z Huberem Kostką.

W obozie Holendrów

W ośrodku Zeist trenuje przed meczem 14 piłkarzy holenderskich. Są to: Thijs-

sen, Peters, Van Kraay, Rene Van der Kerkhof, Willy Van der Kerkhof, Krygh, Vrejsen, Jansen, Schrijvers, Krol, Saubier, Cruyff, Neeskens i Geels.

Być może w ostatniej chwili do drużyny dołączy bramkarz De Jongbloed i Van Hanegem.

Panuje opinia, że Holendrzy w meczu z Polską będą atakować od pierwszych minut. Jest to zresztą dla nich jedyna szansa. Należy więc się spodziewać, że drużyna trenera Knoebela, zastosuje wariant taktyczny 4-2-4. W drugiej linii: Jansen i Neeskens, a w ataku: Van der Kerkhof, Cruyff, Geels i Vrejsen.

Holenderscy piłkarze w pierwszym dniu pobytu w Zeist nie wyszli na boisko, ale zasiadli przy stole obrad by dyskutować z trenerami i działaczami sporne problemy. W ostatnim okresie na rosły poważne problemy pomiędzy grupą starszych zawodników z Cruyffem i Neeskensem, a młodzieżą z mistrzowskiej drużyny PSV Eindhoven.

Wywiady i opinie

Jak się czuje Gadocha? a jak Tomaszewski? Czy skład będzie taki sam jak w Chorzowie? — tymi i podobnymi pytaniami zasypywano naszych reprezentantów i trenera Kazimierza Górskiego. Polski selekcjoner był przez kilkadziesiąt minut oblegany przez reporterów holenderskich gazet:

— Który mecz jest dla państwa ważniejszy? Ten z Anglią na Wembley, czy środkowy w Amsterdamie?

— Wembley zdarza się raz. W Londynie stawka była większa. Pojedynki z zes-

połem Rameya decydował o tym, kto awansuje do finałów mistrzostw świata: Polska czy Anglia. Teraz czeka nas również trudne zadanie, ale nawet porażka nie eliminuje Polaków z walki o pierwsze miejsce w grupie. Oczywiście, nie myślimy o przegranej. W futbolu wszystko jest jednak możliwe, cza sem jeden błąd decyduje o końcowym wyniku.

— Czy jest pan zadowolony, że nie zagra Van Hanegem?

— To świetny piłkarz, ale trener Knoebel ma, w czym wybierać. Niewykluczone, że zawodnik który zastąpi Van Hanegema, będzie jeszcze lepszy.

— Mówi się, że w Amsterdamie wystąpi polska jedynastka z Chorzowa?

— Decyzję o składzie podejmę przed meczem.

O opinie o polskich piłkarzach zapytano także Johana Cruyffa:

— Siła polskiej drużyny polega przede wszystkim na tym, że jest to zespół wyrównany, wszystkie formacje pracują ze sobą wzorowo jak tryby w maszynie. Niestety, nie można tego teraz powiedzieć o naszym zespole. Wynik środowego meczu będzie zależał od tego, w jakim składzie wybiegnie my na boisko. Moim zdaniem mecz piłkarski jest jak przedstawienie teatralne. Wszystko zależy od tego, kto wystąpi na scenie...

Holandia-Polska na antenie PR i TV

Mecz będzie transmitowany w całości przez Polskie Radio i Telewizję. Po czątek obu sprawozdań o godz. 20.10 w programach pierwszych.

POLSKA W OCZACH ZAGRANICY

Niezwykle dynamiczny w ostatnich latach rozwój gospodarczo-społeczny, kulturalny i naukowo-techniczny Polski sprawia, iż zmienia się obraz naszego kraju w oczach zagranicy. Opinia publiczna Europy i innych kontynentów widzi w Polsce coraz bardziej atrakcyjnego, niezawodnego partnera w rozszerzaniu współpracy we wszystkich dziedzinach. Społeczeństwa licznych krajów, bez względu na ich ustrój społeczny, patrzą dziś na Polskę jako na państwo, które w krótkim czasie dokonało ogromnego postępu na każdym odcinku. Refleksjami i opiniami na ten temat dzielą się zagraniczni korespondenci Polskiej Agencji Prasowej:

MOSKWA (Michał Skalenajdo)

Ogromna to satysfakcja dla polskiego dziennikarza pracującego za granicą kiedy na każdym kroku obserwować może okazywaną powszechnie serdeczną przyjaźń dla naszego kraju, głęboki szacunek dla naszych osiągnięć w budownictwie socjalistycznym, wysokie uznanie dla wkładu, jaki wnosimy w umacnianie jedności socjalistycznej wspólnoty, w realizację programu jej integracji gospodarczej i pokojowej polityki zagranicznej.

Te właśnie oceny zaczerpnięte z codziennej lektury prasy ZSRR, z licznych międzynarodowych i międzyrządowych rozmów, z rokowań gospodarczych i wielu zwykłych, prywatnych spotkań oddają, chyba najpełniej stosunek radzieckiego społeczeństwa do Polski, polskiego narodu i jego kierowniczej siły — PZPR.

Okres ostatnich pięciu lat, w których współpraca polsko-radziecka osiągnęła nie spotykany dotychczas zasięg i nowy jakościowo poziom, odpowiadający bieżącym i perspektywicznym potrzebom obu bratnich krajów, przybliżył jeszcze bardziej wizerunek Polski, jako państwa nowoczesnej gospodarki socjalistycznej, które może sprostać rosnącym wymaganiom rewolucji naukowo-technicznej.

Nasza coraz większa obecność w życiu Kraju Rad przejawia się w setkach obrotów przemysłowych zakupionych w Polsce, systematycznych kontaktach handlowo-gospodarczych, licznych wystawach ukazujących nasz dorobek i możliwości, występach artystycznych, pokazach filmów i sztuk teatralnych.

Szczególną rolę we wzajemnym zbliżeniu i poznawaniu się obu narodów spełniły w ZSRR niezwykle szeroko zakrojone obiegowe rocznice 30-lecia jubileuszu socjalistycznej Polski, których naturalnym przedłużeniem i rozwinięciem stały się w bieżącym roku wspólne obchodzone rocznice 30-lecia nawiązania stosunków dyplomatycznych i podpisania pierwszego Układu o Przyjaźni, Pomocy i Współpracy powojennej oraz przebieg wrześniowych Dni Warszawy w Moskwie.

Wszystko to świadczy o randze naszego partnerstwa w stosunkach z pierwszym w świecie państwem socjalistycznym, o wysokiej pozycji, jaką zajmujemy w jego współpracy z zagranicą, o braterskich więzach łączących Polskę i ZSRR.

PARYŻ (Robert Bielecki)

Polska — kraj nowoczesnego przemysłu, interesujący partner gospodarczy — jest często prezentowana na łamach prasy francuskiej, tej, która kształtuje poglądy szerokiej opinii publicznej. Przy okazji niedawnej wizyty w naszym kraju prezydenta republiki Valerego Giscarda d'Estaing (czerwiec 1975) francuskie środki masowe przekazu dostarczyły swym odbiorcom liczne pozycje poświęcone nowoczesnej Polsce, jej najnowszym osiągnięciom i perspektywom na najbliższą przyszłość.

Francuzi zdają sobie sprawę, że nasz kraj należy do czołówek przemysłowej świata, szczególnie w takich dziedzinach jak przemysł okrętowy, węglowy i chemiczny. Ten obraz Polski ukształtował się tak, że pod wpływem coraz szerszej kooperacji przemysłowej, która we współpracy z Francją obejmuje także dziedzinę, jak chemia, elektronika, sprzęt komunikacyjny, Francuzi często podkreślają wysoki poziom techniczny polskiego przemysłu, o czym świadczy właśnie fakt, iż wspomniana kooperacja przemysłowa rozwija się w tych gałęziach gospodarki, które zaliczane są do „najnowocześniejszych”.

Coraz częściej Polska uczestniczy w targach międzynarodowych na terenie Francji i specjalistycznych wystawach w Paryżu. Dużą rolę w kształtowaniu opinii przeciętnego Francuza o naszym kraju odgrywają Dni polskie, które organizują

władze wielu miast republiki. W programach tych dni przygotowywane są wystawy informujące o osiągnięciach naszego kraju, adresowane do szerokiej publiczności. Duża frekwencja na tych wystawach świadczy o autentycznym zainteresowaniu francuskiej opinii publicznej naszym krajem i o obrazie nowoczesnej Polski, jakiej utrwalił się w oczach francuskiego społeczeństwa.

LIZBONA (Mirosław Ikonowicz)

Dopiero po pamiętnym 25 kwietnia 1974 r. społeczeństwo portugalskie zdobyło możliwość skonfrontowania z rzeczywistością tyleż mglistego, co zaczerpniętego obrazu Polski i w ogóle krajów socjalistycznych, który wytworzyła w ciągu dziesięcioleci faszystowska propaganda. Dla narodu wielkich żeglarzy, potomków Vasco da Gamy, staliśmy się czymś w rodzaju nowego odkrycia — tym razem nad Bałtykiem.

W ciągu ostatnich kilkunastu miesięcy bodaj o żadnym kraju świata nie ukazało się w prasie portugalskiej tyle reportaży, co o Polsce. Wiele z nich, co jest zrozumiałe po latach elementarnej niewiedzy o naszym kraju, utrzymany jest w tonie sprawozdania z odkrywczej wyprawy.

Jedno z najpopularniejszych pism — „Bola” zamieściło na początku roku długą serię reportaży o Polsce i Polakach, które stały się tutaj jak gdyby małą encyklopedią wiedzy o nas. Autor z dużym wyprzedzeniem udzielił odpowiedzi na pytania, które Portugalczycy najczęściej na nasz temat zadają. Z tej „encyklopedii” można się było dowiedzieć, że a) Polska zajmuje jedno z pierwszych miejsc na świecie pod względem dynamiki rozwoju przemysłowego; b) miasta są nowoczesnie zaprojektowane i zielone, a nad krajem wznosi się las rústowań; c) Polacy są dobrze ubrani, gruntownie wykształceni i bardziej ocytani niż ogół ludzi w zachodniej Europie, a łatwością nawiązywania kontaktów przypominają Latynosów i sporo podróżują.

BUDAPESZT (Andrzej Czerkawski)

Można bez żadnej przesady powiedzieć, że w ostatnich latach na Węgrzech mówi się o Polsce często i wiele. Nasza szeroka działalność na forum międzynarodowym, ogromne osiągnięcia Polski, jej wszechstronny, dynamiczny rozwój — stała nową przedmiot żywego zainteresowania tutejszej opinii publicznej. Ale nie tylko doniesienia czy relacje prasowe kształtują wiedzę o Polsce i jej rozwoju w oczach naszych węgierskich przyjaciół. Coraz częściej słowo „Polska” przybiera konkretne kształty w postaci np. fabryk, cukrowni czy zakładów papierniczych, kojarzy się z nowymi niezbędnymi dla węgierskiej gospodarki inwestycjami realizowanymi przy pomocy polskich specjalistów.

Ostatnie lata przyniosły tu bowiem istotną zmianę, przede wszystkim jakościową. Dziś staliśmy się cenionym na węgierskim rynku partnerem, gospodarczym, który ma do zaoferowania wiele nowoczesnych technologii i licencji. Miara naszych możliwości w tym zakresie może być np. fakt, iż właśnie polscy specjaliści gruntownie przebudowali i zmodernizowali węgierski przemysł cukrowniczy, iż dziełem naszych fachowców są oddawane tu kompletne obiekty przemysłowe.

Coraz częściej w języku węgierskim padają słowa „Polska”, „polski”. O ile pierwsze brzmi „Iengyelország”, o tyle drugie weszło do języka węgierskiego w swym brzmieniu oryginalnym: przeniesiono je ze znaku fabrycznego naszych fiatów i dziś wozy te nazywa się po prostu „polski”.

W II LIDZE KOSZYKAREK

W CZOŁÓWCE BEZ ZMIAN

Druga kolejka spotkań mistrzowskich koszykarek II ligi znowu przyniosła cenne punkty zespołowi SZS AZS Koszalin. Jak już informowaliśmy, koszalinianki odniosły dwa zwycięstwa nad Pomorzankami w Toruniu. Również pozostałe trzy drużyny, które po pierwszej kolejce spotkań objęły prowadzenie w tabeli — zdobyły w sobotnio-niedzielnym pojedynkach komplet punktów. Koszykarki Lecha (pierwszy lider) wygrały w Gdańsku z miejscowym AZS, a Wióknierz Łódź i Sprotavia wygrały na swoich boiskach. Najwyższe zwycięstwo odniosły koszykarki Wióknierza nad Zagłębiem Konin, zdobywając w dwóch spotkaniach aż 100-punkto-

wą przewagę nad przeciwniczkami. Dzięki temu łódzianki (zajmujące trzecią pozycję zdystansowały SZS AZS Koszalin plasując się na drugim miejscu. Koszalinianki mimo że wygrały wysoko z Pomorzankami, zwiastuje w drugim meczu mają gorszą różnicę zdobytych koszy od Wióknierza i dlatego obniżyły swoją lokatę o jedno miejsce.

A oto komplet wyników i tabela:

Pomorzanka — SZS AZS Koszalin 43:50 i 42:80
SZS AZS Gdańsk — Lech Poznań 68:36 i 47:71

Sprotavia Szprotawa — Unia Włb. 47:34 i 57:48

Wióknierz Łódź — Zagłębie Konin 92:31 i 92:53

Widzew Łódź — Słesa Wrocław	46:61 i 52:60
Lech	4:0 8 325-200
Wióknierz	4:0 8 299-178
SZS AZS Koszalin	4:0 8 286-218
Sprotavia	4:0 8 220-183
Słesa	2:2 6 215-218
Unia Włb.	1:3 5 204-224
SZS AZS Gdańsk	1:3 5 235-289
Pomorzanka	0:4 4 186-246
Widzew	0:4 4 183-279
Zagłębie K.	0:4 4 217-340

W najbliższą sobotę i niedzielę koszykarki koszalinianki, mimo że grać będą przed własną widownią czeka trudna przeprawa z łódz kim Wióknierzem. Już dziś pojedynki te wywołują duże zainteresowanie wśród sympatyków koszykówki nie tylko w Koszalinie. (af)